



ARCHIWUM KRYMINOLOGII

Archives of Criminology

Justyna Włodarczyk-Madejska, Maria Kopec, Gabriela Goździk ■

O przestępczości cudzoziemców i przestępczości wobec cudzoziemców w Polsce na podstawie statystyki policyjnej

Immigrant crimes and victimization in Poland based on police statistics

Abstrakt: Niniejszy artykuł przedstawia problematykę przestępczości cudzoziemców w Polsce oraz zjawisko ich wiktyimizacji w oparciu o statystyki policyjne. Podjęto w opracowaniu próbę omówienia etiologii pokrzywdzenia cudzoziemców przestępstwem oraz ukazano trudności i osiągnięcia związane z badaniem tego zjawiska. Przedstawiono także możliwe przyczyny zaangażowania imigrantów w działalność przestępczą. W kluczowej części opracowania ukazano, w oparciu o statystyki policyjne, dane liczbowe dotyczące skali przestępczości imigrantów w Polsce, struktury tego zjawiska oraz samych sprawców. Następnie omówione zostały dane na temat skali pokrzywdzenia imigrantów przestępstwem w Polsce oraz dotyczące osób pokrzywdzonych.

Słowa kluczowe: cudzoziemcy, imigracja, przestępczość cudzoziemców, wiktyimizacja cudzoziemców, etiologia przestępczości, statystyka policyjna

Abstract: This article presents the issue of crimes committed by immigrants in Poland, and the issue of their victimization, based on police statistics. The authors describe the etiology of victimization of immigrants, and show the problems and the progress related to the study of this phenomenon.

Dr Justyna Włodarczyk-Madejska, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Zakład Kryminologii; Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, wlodarczyk.madejska@gmail.com, ORCID: 0000-0003-0734-6293

Maria Kopec, Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji, studentka V roku prawa; Uniwersytet Warszawski, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, absolwentka profilaktyki społecznej i resocjalizacji, marysiaakopec@gmail.com, ORCID: 0000-0003-0165-8755

Gabriela Goździk, Uniwersytet Warszawski, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, studentka III roku profilaktyki społecznej i resocjalizacji, g.gozdzik@student.uw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-3206-2823

The article presents the possible causes for committing crimes by immigrants. In the main section, based on police statistics, the authors present the size and structure of crimes committed by immigrants and analyze the offenders. They also show the size of criminal victimization of immigrants in Poland and data about the victims.

Keywords: foreigners, immigration, immigrants and crime, victimization of immigrants, etiology of crime, police statistics

Wstęp

Niniejsze opracowanie ma na celu przede wszystkim przybliżenie problematyki przestępczości, której ofiarą padają cudzoziemcy w Polsce, przy jednoczesnym ukazaniu obrazu przestępczości, której sami są sprawcami. Takie dwustronne przedstawienie wskazanej kwestii szerzej zobrazuje położenie i życie cudzoziemców w Polsce. Można stwierdzić, że w ostatnich latach, zwłaszcza od 2015 roku, kiedy to Unia Europejska musiała zmierzyć się z ogromną falą imigracji, samo słowo „imigrant” czy „cudzoziemiec” budzi w Polakach wiele emocji, częstokroć skrajnych, będących nie tylko ważnym elementem publicznego dyskursu, ale także problemem o charakterze politycznym. Kwestia napływu ludności z innych państw niekiedy rodzi w społeczeństwie obawy związane m.in. z zagrożeniem dla krajowego bezpieczeństwa. Obawy te mogą wynikać z różnych czynników, jak choćby różnic kulturowych. Z tego względu omówienie tejże problematyki w oparciu o aktualne dane statystyczne (o czym dalej), wydaje się nie tylko potrzebne, ale również bardzo istotne. Jest tak także z uwagi na generalnie zmieniającą się wokół nas rzeczywistość społeczno-kulturową, będącą rezultatem nieustannie pogłębiającej się globalizacji, a co za tym idzie, migracji ludności na całym świecie. Chociaż warto nadmienić, że w obecnej sytuacji pandemicznej, z jaką przyszło się mierzyć państwom całego świata, migracje uległy znacznemu ograniczeniu, a napływ cudzoziemców do Polski obecnie znacząco się zmniejszył. Mimo to imigracja cudzoziemców do Polski, jako zjawisko powszechnie zauważane i odczuwalne, wciąż tworzy konieczność wypracowania pewnych prawidłowego i bezkonfliktowego współistnienia. Z tego względu, aby można było wzmocnić w społeczeństwie pewne pożądane postawy w relacjach Polak-cudzoziemiec, należy szczegółowo i skrupulatnie przedstawić płaszczyzny konfliktu między tymi grupami, czyli zarysować problematykę życia cudzoziemców w Polsce, a następnie ukazać konsekwencje tychże konfliktów i problemów, jakimi są przestępczość cudzoziemców i przestępczość wobec cudzoziemców w naszym kraju.

Należy podkreślić, że chociaż panuje pogląd, że to właśnie cudzoziemcy stanowią zagrożenie dla Polaków, a co za tym idzie, należy się ich obawiać, to nie powinno umykać naszej uwadze, że cudzoziemcy nie tylko są sprawcami przestępstw zgodnie z często przypisywaną im przez opinię publiczną rolę (Obcokrajowcy w Polsce 2004: 4), lecz także niejednokrotnie stają się ofiarami różnego rodzaju przestępstw.

Jak pokazuje badanie przeprowadzone w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w 2018 roku na próbie 2000 pełnoletnich mieszkańców Warszawy, blisko 40% badanych uważa, że zahamowanie napływu cudzoziemców przyczyniłoby się do poprawy bezpieczeństwa w Warszawie (Siemaszko et al. 2018: 17), co poniekąd wskazuje, że prawie co drugi badany utożsamiał cudzoziemców z przestępczością. Jednocześnie badania European Crime and Safety Survey wskazują, że cudzoziemcy częściej stają się ofiarami przestępstw niż lokalsi. Wskaźnik wiktymizacji cudzoziemców w Unii Europejskiej stanowi średnio 19%, a lokalsów – 15% (van Dijk et al. 2007: 53). Niestety kwestia ta zasadniczo znajduje się poza świadomością wielu osób. Może to być efekt informacji przekazywanych przez środki masowego przekazu – ich zakresu (obarczonego ryzykiem niedoinformowania i nadinformowania), a także samego sposobu przekazu. Wcale nierzadko taki przekaz staje się źródłem lęku i niechęci wobec przybywających do nas obcokrajowców (Zamojska 2013: 201). Rzadziej nakłania do budowania pozytywnej więzi, opartej na wzajemnej akceptacji i chęci pokojowej koegzystencji. Przekazy medialne na temat przestępstw popełnianych przez cudzoziemców silnie oddziałują na opinię publiczną, a to właśnie może wywoływać przekonanie, że popełniają oni więcej przestępstw niż lokalsi (Wortley 2009: 349). Taka obawa przejawiająca się zachowaniem dystansu wobec tego, co nieznanne i niepewne, a zatem w pewnym sensie obce, jest raczej zjawiskiem powszechnym. I choć w pewnym sensie możliwe jest wytłumaczenie takiego podejścia, to można też dostrzec konsekwencje, które za sobą pociąga, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części tekstu. Nie jest to także problem charakterystyczny tylko dla Polski, gdyż obecnie obserwujemy go na całym świecie, w którym mieszanie się skrajnie odmiennych kultur i systemów wartości dzieje się coraz szybciej i coraz intensywniej, stwarzając ogromne pole do konfliktów. Natomiast głębsza analiza sytuacji cudzoziemców w Polsce w kontekście przestępczości pozwoli dojść do wniosku, że może obawa ta nie do końca znajduje uzasadnienie w rzeczywistej sytuacji, a w konsekwencji, że słusznym byłoby przyjrzenie się negatywnym aspektom lęku przed nimi – obcymi. Dlatego też postanowiliśmy przenieść środek ciężkości w naszych rozważaniach z przestępstw popełnianych przez obcokrajowców w Polsce na ich sytuację jako ofiar przestępczości różnego rodzaju. Ponieważ oczywista jest pewna nierozzerwalność tych zagadnień, przedstawimy obie te kwestie w perspektywie porównawczej, by ukazać zależności i relacje między nimi.

1. Cudzoziemcy w Polsce

Wprowadzeniem do analizy zagadnienia przestępczości i wiktymizacji cudzoziemców będzie pokazanie nieco szerszego kontekstu, pozwalającego zorientować się co do życia cudzoziemców w Polsce – jak liczna jest to grupa, skąd przyjeżdża i w jakim celu.

Określenie liczby cudzoziemców przebywających aktualnie w Polsce jest zadaniem trudnym ze względu na różnorodność okoliczności przybywania do naszego kraju. Część osób imigruje do Polski na pobyt stały, część krótkotrwale, w związku z pracą czy edukacją, a jeszcze inni przyjeżdżają sezonowo w celach zarobkowych. Dlatego też liczba ta jest nieustannie zmienna, a przy tym nie uwzględnia cudzoziemców przebywających w Polsce nielegalnie, stąd jest też z pewnością niedokładna. Warto nadmienić, że Polska do niedawna nie była krajem atrakcyjnym dla cudzoziemców. Zarówno transformacja ustrojowa lat dziewięćdziesiątych, jak i przystąpienie Polski do Unii Europejskiej nie spowodowały masowych napływów ludności do Polski, chociaż z pewnością otwarcie granic w ramach Unii nie pozostało bez wpływu na wielkość tego zjawiska. Sytuacja ta zmieniła się wyraźnie po roku 2014, kiedy to rozpoczął się konflikt na Ukrainie, który zapoczątkował zwiększony napływ obywateli tego kraju do Polski, a także weszły w życie nowe regulacje dotyczące ułatwienia legalizacji pobytu w Polsce w związku z zamiarem wykonywania pracy. Praca stała się główną przyczyną przyjazdu do naszego kraju i do dziś w największym stopniu odpowiada za strukturę imigracji, tj. decyduje o płci, wieku cudzoziemców i miejscu docelowym ich przyjazdu (Górny et al. 2018: 21–31).

Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Urząd do Spraw Cudzoziemców (2020), w Polsce obecnie przebywa 450 tysięcy cudzoziemców z zezwoleniami na pobyt. Spośród tych osób największą grupę stanowią Ukraińcy – 237 tys. osób (ponad połowa), Białorusini – 28 tys., Niemcy – 20,9 tys., Rosjanie – 12,8 tys., Wietnamczycy – 11,5 tys., Hindusi – 10,2 tys., Włosi – 8,5 tys., Chińczycy – 7,9 tys., Gruzini – 7,1 tys. oraz obywatele Wielkiej Brytanii – 6,3 tys. Z tej grupy cudzoziemców prawie 267 tys. ma pozwolenie na pobyt tymczasowy nie dłuższy niż 3 lata, a 95,8 tys. dysponuje zezwoleniem na pobyt stały lub pobyt rezydenta długoterminowego. Pozostałe około 82 tys. cudzoziemców to zarejestrowani obywatele państw członkowskich Unii Europejskiej. Blisko 58% cudzoziemców, zgodnie z wyliczeniami Urzędu ds. Cudzoziemców, stanowią osoby poniżej 35 roku życia, około 38% to osoby w przedziale wiekowym 35–59 lat, i tylko 4% osoby 60+. Z przedstawionych danych wynika również, że najchętniej osoby przybywające do Polski osiedlają się w dużych ośrodkach miejskich, stąd największa liczba cudzoziemców odnotowana została w województwie mazowieckim, bo aż 119,5 tys. (Urząd do Spraw Cudzoziemców 2020). Dodatkowo, jak pokazują dane Europejskiego Urzędu Statystycznego za rok 2017, Polska jest krajem, w którym spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej wydano najwięcej zezwoleń na pobyt obywatelom państw pozaunijnych, bo aż 22% wszystkich zezwoleń. Jednocześnie nieco ponad 87% zezwoleń związanych było z chęcią podjęcia pracy w naszym kraju, ponad 5% dotyczyło edukacji, 0,5% kwestii rodzinnych, a 7% zezwoleń odnosiło się do innych powodów (Residence permits 2018). Można stwierdzić zatem, że dominacja pobytów krótkotrwałych, osiedlanie się w dużych aglomeracjach miejskich oraz wiek produkcyjny cudzoziemców wiążą się z faktem, iż imigracja do Polski ma charakter głównie zarobkowy.

Z uwagi na trudności w szacowaniu dokładnej liczby cudzoziemców w Polsce, skupimy się na przedstawieniu zjawiska napływu cudzoziemców do naszego kraju na podstawie danych za rok 2019. Szczegółowe informacje w tym zakresie zamieszczone są w Roczniku Demograficznym Głównego Urzędu Statystycznego, dalej: GUS (Rocznik Demograficzny 2020). W 2019 roku do Polski imigrowało na pobyt stały 13 479 cudzoziemców, z czego 8271 (ponad 60%) to obywatele Unii Europejskiej, a 5208 (niecałe 40%) obywatele innych państw. Spośród pozaunijnych krajów najwięcej cudzoziemców stanowili obywatele Ukrainy, bo aż 2052, a następnie obywatele Białorusi – 715, Stanów Zjednoczonych – 338, Norwegii – 334, Rosji – 245 i Wietnamu – 120. Zarejestrowano również cudzoziemców z krajów takich jak: Armenia, Australia, Chiny, Egipt, Indie, Islandia, Kanada, Kazachstan, Mołdawia, Szwajcaria i Turcja, a każda z tych grup liczyła mniej niż 100 osób. Natomiast spośród przyjezdnych z Unii Europejskiej najwięcej cudzoziemców było z Niemiec – 227 osób i Włoch – 280, chociaż dość licznie na pobyt stały przyjeżdżali także Francuzi i Hiszpanie. Warto wskazać, że spośród wszystkich cudzoziemców, którzy w 2019 roku przyjechali do Polski na pobyt stały, więcej niż połowę (54%) stanowili mężczyźni. Co ciekawe, tendencja ta poniekąd zależy od kraju pochodzenia. W przypadku obywateli Ukrainy kobiety stanowiły blisko 60% ogółem osób przyjezdnych. Podobnie struktura płci kształtuje się w przypadku obywateli Białorusi, Kazachstanu i Rosji, wśród których również przeważają kobiety.

Na podstawie danych z GUS można także zobaczyć, jak wygląda imigracja do Polski na okres co najmniej roku. W 2019 roku do Polski na okres co najmniej roku przybyło 68 530 osób z innych krajów, z czego 19 844 (niecałe 30%) z krajów Unii Europejskiej, aż 48 642 (ponad 70%) osób z państw pozaunijnych, a pochodzenie 44 osób nie zostało ustalone. Te i powyższe liczby pokazują, że to obywatele unijni chętniej osiedlają się u nas na stałe, a obywatele spoza Unii przyjeżdżają na krótsze pobyty. Oczywiście odnośnie obywateli państw spoza Unii najwięcej imigruje do Polski czasowo Ukraińców – 31 807, którzy stanowią aż 46% wszystkich cudzoziemców, przyjeżdżających łącznie z 31 krajów. Na drugim miejscu pod względem liczebności są wciąż Białorusini – 2796, a następnie Wietnamczycy – 1977. Na krótki pobyt przyjeżdża również dużo osób z Rosji – 1560, Stanów Zjednoczonych – 1169 oraz Chin – 1127. Z krajów Unii Europejskiej najwięcej cudzoziemców osiedlających się na co najmniej rok stanowili obywatele Wielkiej Brytanii – 5304, a następnie Niemiec – 4756, Włoch – 1421 i Holandii – 1001. Wśród osób przyjeżdżających do Polski na okres nie krótszy niż 12 miesięcy mężczyźni stanowią 60%, a kobiety 40% (Rocznik Demograficzny 2020).

Na podstawie powyższych rozważań można postawić pewne wnioski. Mając na względzie, że zgodnie z danymi GUS (Ludność. Stan i struktura 2020) w Polsce żyje około 38 mln osób, z czego według Urzędu ds. Cudzoziemców 450 tys. to obcokrajowcy, można stwierdzić, że cudzoziemcy legalnie przebywający w naszym kraju stanowią około 1,2% ogółu ludności. Trzeba jednak pamiętać, że przytoczone dane dotyczą jedynie pobytu legalnego, a więc ważnym jest zaznaczenie, że zgodnie z danymi Straży Granicznej za rok 2011 w Polsce przebywało

wówczas bez zezwolenia około 50-70 tysięcy cudzoziemców, a według różnych organizacji pozarządowych liczba nielegalnie przebywających cudzoziemców wynosi 40-400 tysięcy (Urban i Piotrowicz 2012: 196). Dokładne oszacowanie zjawiska nie jest możliwe ze względu na fakt, iż badanie skali migracji w warunkach otwartych granic i swobodnego przepływu osób jest niezwykle trudne (Cinciara, Dudzik, Lewczuk 2012: 145). Z powyższych danych można wywnioskować, że do Polski przyjeżdża zdecydowanie najwięcej obywateli Ukrainy i Białorusi, ale zaskakująco duża jest także liczba przebywających Wietnamczyków. To, z jakich państw pochodzą imigranci, których jest u nas najwięcej, z pewnością ma znaczenie dla obrazu przestępczości – tej, której się dopuszczają oraz tej, której inni dopuszczają się względem nich.

2. Nastroje Polaków wobec cudzoziemców w Polsce i kwestia uchodźców

Wychodząc z pewnej wiedzy ogólnej możemy stwierdzić, że z jednej strony globalizacja i nieustannie rosnący przepływ ludności uczą nas większej akceptacji dla odmienności kulturowych wśród ludzi oraz zrozumienia dla mającej miejsce imigracji, a z drugiej zaś mogą powodować pewien lęk przed synkretyzmem kulturowym, nadmierną dyferencjacją otoczenia społecznego i zanikaniem narodowej tożsamości. Jeszcze w latach 90. XX wieku wielu Polaków, mających ówczesiście małe doświadczenia migracyjne, opierało swoją wiedzę na temat cudzoziemców głównie o stereotypy i pewne powszechnie utrwalane wyobrażenia. Jednakże dzięki upowszechnieniu się wśród Polaków podróży zagranicznych, postawy względem obcokrajowców zaczęto kształtować częściej na bazie indywidualnych doświadczeń, aniżeli niejednokrotnie błędnych stereotypów (Pawelec-Górny 1997: 4).

Biorąc pod uwagę różnorodność kontaktów z cudzoziemcami, o jakie wzbogacili się Polacy przez ponad 20 lat, warto przyjrzeć się ich aktualnemu stosunkowi do osób pochodzących z innych krajów w porównaniu do opinii jaka panowała pod koniec ubiegłego wieku, aby stwierdzić, czy podejście to ewoluowało. Zgodnie z badaniem CBOS z 2015 roku, aż 66% Polaków uważa, że obecność cudzoziemców wzbogaca różnorodność kulturową i sprawia, że ludzie są bardziej otwarci na innych. Dodatkowo, w stosunku do końcówki lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, można zaobserwować wśród Polaków zwiększenie się tolerancji dla cudzoziemców w ich bliskim otoczeniu. Aż o blisko połowę zmniejszyła się liczba Polaków przeciwnych temu, aby obcokrajowiec został ich sąsiadem, współpracownikiem, lekarzem, nauczycielem dziecka, szefem w pracy czy księdzem w parafii. Najmniejsze jednak zmiany zaobserwować można w podejściu Polaków do cudzoziemca w roli ich zięcia lub synowej, a także w roli opiekunki do dziecka. Warto przy tym podkreślić, że wizja opieki nad dzieckiem przez cudzoziemca

zyskiwała i zyskuje nadal najmniejszą akceptację, bo jedynie 56% respondentów nie miałoby nic przeciwko takiej sytuacji. Jednocześnie najmniej zastrzeżeń budzi wśród Polaków wyobrażenie o cudzoziemcach jako ich najbliższych sąsiadach – 88%, współpracownikach – 86% czy lekarzach – 82%. Im bliższa lub bardziej znacząca ma być relacja cudzoziemca z badanym, tym akceptacja badanego dla tej relacji była mniejsza. Przykładowo, wobec obcokrajowca jako nauczyciela dziecka czy szefa w pracy nie miałoby zastrzeżeń 78% Polaków, wobec księdza w parafii 76%, a wobec synowej lub zięcia 68%. Należy przy tym zaznaczyć, że badani, którzy znali osobiście jakiegoś cudzoziemca mieszkającego w Polsce wypowiedzieli się bardziej przychylnie w powyższej kwestii niż ci, którzy nie znali takiej osoby. Przykładowo w kwestii opieki nad dzieckiem, 71% respondentów znających cudzoziemca mieszkającego w Polsce nie miałoby problemu z jej powierzeniem, a wśród Polaków nie znających takiego cudzoziemca – tylko 41% (Przybysze z bliska i z daleka, czyli o imigrantach w Polsce 2015). Można zatem stwierdzić, że chociaż dystans do cudzoziemców w bliskim otoczeniu zmniejszył się względem końca ubiegłego stulecia i większość Polaków nie miałaby żadnych zastrzeżeń co do ich obecności, to nadal da się zaobserwować niechęć do osób z innych krajów które mogłyby pojawić się w życiu rodzinnym Polaków. Przy tym fakt znajomości osoby z innego kraju znacząco wpływa na przychylność wobec obcokrajowców i zmniejszenie obaw związanych z uczestnictwem obcokrajowców w bliskim środowisku badanych.

Wydaje się, że jedną z kluczowych kwestii mającą znaczenie dla stosunku Polaków wobec obecności cudzoziemców w Polsce jest problematyka imigracji zarobkowej. Z badań CBOS wynika jasno, że Polacy postrzegają pracę obcokrajowców w Polsce za niekorzystną dla nich osobiście – 43% oraz dla ogółu osób pracujących – 57%. Najbardziej korzystna z ich punktu widzenia jest praca obcokrajowców dla osób, które je zatrudniają – 76% oraz dla polskiej gospodarki – 43%. Przy tym warto nadmienić, że Polacy są przychylni wobec ułatwiania obcokrajowcom spoza Unii Europejskiej podejmowania pracy w Polsce, jeśli nie ma Polaków chętnych do pracy na danym stanowisku – 69%, jednak wymaga podkreślenia, że badani, którzy oceniali sytuację na lokalnym rynku pracy jako złą częściej wypowiedzieli się w niniejszej kwestii negatywnie. Dodatkowo tylko 43% Polaków uważa, że to Polacy mają większe szanse na znalezienie w Polsce pracy niż przebywający w naszym kraju legalnie obcokrajowcy posiadający podobne kwalifikacje, a co czwarty Polak twierdził odwrotnie (Przybysze z bliska i z daleka, czyli o imigrantach w Polsce 2015: 11). Można wnioskować z powyższego, że Polacy czują się jednak niepewnie w związku z przybywającymi do Polski cudzoziemcami, głównie imigrantami zarobkowymi i dostrzegają w nich zagrożenie na rynku pracy.

Ostatnim bardzo istotnym aspektem poruszonym w badaniach jest stosunek Polaków do obcokrajowców określonych narodowości. Jako korzystny Polacy oceniają przyjazd do Polski Amerykanów – 52%, Czechów – 51% i Niemców – 50%. Odwrotnie Polacy postrzegają pracę osób przybywających zza wschodniej granicy bądź z krajów arabskich czy Afryki. Jako korzystną obecność w Polsce Ukraińców,

Wietnamczyków, Białorusinów i Rosjan postrzega między 30% a 40% badanych. Nieco ponad 20% uznaje za korzystną obecność Afrykanów i Turków, a tylko 14% Polaków dostrzega korzyści z obecności Arabów. Widać zatem wyraźnie, że Polacy są znacznie przyjaźniej nastawieni do obywateli krajów zachodnich, a najbardziej obawiają się obecności osób pochodzących z krajów arabskich. Jest to z pewnością konsekwencja ogólnego przekonania na temat ludności arabskiej, ukształtowanego wśród Polaków na podstawie stereotypów o osobach narodowości arabskiej jako o „terrorystach, leniach, brudasach, agresorach i ekspansywnych dzikusach” (Switat 2015). Warto wspomnieć także, że obecnie z powodu pandemii COVID-19, której źródło miało miejsce w Chinach, wśród Polaków panuje lęk i niechęć wobec osób pochodzenia azjatyckiego, którzy są utożsamiani z zagrożeniem jako potencjalni nosiciele wirusa (Sytuacja migrantów i migrantek w czasie pandemii 2020). Jednocześnie zdaniem socjologów pandemia może przyczynić się do wzrostu negatywnych, a w tym ksenofobicznych postaw Polaków wobec cudzoziemców w ogóle i zmniejszenia się otwartości społeczeństwa wobec nich, co jest charakterystycznym zjawiskiem dla sytuacji kryzysu gospodarczego (Andrejuk, Winiarska 2020: 14).

Stosunek Polaków do cudzoziemców pochodzących ze Wschodu i z krajów arabskich czy afrykańskich jest o tyle ważny, że w konsekwencji wpływa również znacząco na podejście do kwestii uchodźców, ponieważ to właśnie z tych regionów świata ludność częstokroć poszukuje schronienia w Polsce. Wskazuje się bowiem, że w latach 2010–2016 do najczęstszych krajów pochodzenia osób, które otrzymały status uchodźcy w Polsce zaliczały się: Federacja Rosyjska (głównie osoby narodowości czeczeńskiej), Białoruś, Irak, Afganistan i Syria (Górny 2017: 46). Warto nadmienić przy tym, że zgodnie z raportem Urzędu ds. Cudzoziemców w latach 2007–2018 status uchodźcy otrzymały 1853 osoby, z czego najwięcej osób pochodziło z Rosji – 589 i Syrii – 446 (Urząd do Spraw Cudzoziemców 2018). Można więc wnioskować, że awersja Polaków do cudzoziemców z tych rejonów świata przekłada się na podejrzliwość względem osób otrzymujących status uchodźcy, które z nich przybyły. Wyżej przytoczony tekst o sytuacji uchodźców w Polsce przybliża obraz tego zjawiska, które znacznie nasiliło się w 2015 roku, kiedy to kwestia „kryzysu migracyjnego” w Europie i wiążących się z nim problemów stała się osią publicznego dyskursu. Kwestia tego, czy Polska powinna przyjmować uchodźców, czy nie powinna, stała się również ważnym elementem debaty politycznej w czasie wyborów parlamentarnych i prezydenckich w 2015 roku. Stanowisko Polaków w sprawie uchodźców przybrało formę paniki moralnej, oznaczającej lęk wobec wyimaginowanego zagrożenia ze strony imigrantów (Zielińska 2004: 162), którego konsekwencją (a w pewnym sensie także przyczyną) było umacnianie się stereotypów i stygmatyzacja tychże osób. Niechęć ta budowana była wokół takich przymiotów jak pochodzenie bliskowschodnie lub afrykańskie uchodźców oraz dominująca wśród nich religia muzułmańska, a co za tym idzie, potencjalne zagrożenie z ich strony aktami terroryzmu.

W konsekwencji na koniec 2015 roku i w całym roku 2016 wśród Polaków dominowało przekonanie, że Polska nie powinna przyjmować uchodźców. Warto dodać, że taką społeczność, która w przekonaniu grupy ludzi stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności kulturowej, w literaturze nazywa się „społecznością podejrzaną”, co pokazuje konsekwencje stereotypizacji i generalizowania przekonań na całe grupy społeczne (Łodziński 2017: 72).

3. Badanie zjawiska wiktymizacji cudzoziemców

Chociaż wiadomym jest w teorii, że cudzoziemcy są narażeni na stanie się ofiarą przestępstwa, to wymaga podkreślenia, że badanie zjawiska wiktymizacji tej grupy następuje wiele trudności. Oficjalne informacje na temat przestępczości względem obcokrajowców możemy czerpać przede wszystkim ze statystyk policyjnych. Jednakże należy mieć na uwadze, że statystyki te są z różnych przyczyn niemiarodajne, zatem same w sobie nie mogą stanowić jedynego źródła wiedzy o wiktymizacji cudzoziemców. Ta rozbieżność między danymi gromadzonymi przez Policję a faktycznym rozmiarem zjawiska wynika przede wszystkim z ogromnego problemu niezgłaszalności przestępstw przez cudzoziemców (Klaus 2010: 135–137), o czym będzie mowa w dalszej części opracowania. Oznacza to, że organy ścigania nie mają możliwości dowiedzieć się o przestępstwie i odpowiednio na nie zareagować, a w dalszej kolejności umieścić danego pokrzywdzonego w statystyce.

Kolejnym ograniczeniem danych gromadzonych przez Policję jest fakt, iż nie wszystkie czyny, o których Policja już poweźmie informację, są rzeczywiście kwalifikowane jako określone przestępstwa, lub nie są w ogóle za przestępstwa uznawane, nawet jeśli spełniają ich przesłanki. Dotyczy to zwłaszcza zachowań na tle rasistowskim i ksenofobicznym, tudzież ogólnie przestępstw motywowanych nienawiścią (Klaus 2010: 133–134). Może to wynikać z postaw samych policjantów, którzy niejednokrotnie podchodzili do cudzoziemców lekceważąco (Urban, Piotrowicz 2012: 197) oraz nie chcieli rejestrować danych zdarzeń jako czynów o charakterze rasistowskim (Klaus 2010: 134).

Standardowym sposobem szacowania ciemnej liczby przestępstw, tj. rozmiaru przestępczości nieujawnionej organom ścigania, są badania wiktymizacyjne, czyli badania ofiar przestępstw. Oczywiście metoda ta również nie jest bez wad, bowiem może ona zarówno zaniżać, jak i zawyżać zjawisko przestępczości, na co wpływ ma kilka czynników, takich jak: zjawisko teleskopingu (przybliżania lub oddalania wydarzeń w czasie), błędne określanie danego zdarzenia jako przestępstwa, nieświadomość co do bycia ofiarą przestępstwa lub niepamiętanie takiego zdarzenia (Siemaszko 1997–1998: 47–48), opisanie tego samego przestępstwa kilka razy w sytuacji, gdy wśród badanych było więcej ofiar jednego przestępstwa, przekonanie, że dany czyn, którym badany był pokrzywdzony nie był przestępstwem (Mordwa

2012: 147), albo odwrotnie, że był nim czyn, który w ustawie karnej się nie znajduje oraz wskazywanie przez respondentów wielu przestępstw, które w statystyce byłyby zarejestrowane jako jeden czyn ciągły. Największym jednak problemem w kwestii badań wiktyimizacyjnych jest wynikające z ich ankietowego charakteru ograniczenie w dotarciu do licznych grup wysokiego ryzyka wiktyimizacyjnego (Siemaszko 1997–1998: 47–48), w tym m.in. do cudzoziemców. Dzieje się tak, ponieważ badania wiktyimizacyjne, dla których operatem losowania zwykle są adresy gospodarstw domowych, nie docierają do osób, które przebywają w Polsce tymczasowo, a więc zwłaszcza cudzoziemców (Siemaszko 1997–1998: 49). Jednakże nie jest to tylko kwestia tymczasowego pobytu, lecz także zjawisko bezdomności, które stanowi ograniczenie w dotarciu do wielu cudzoziemców w Polsce jako potencjalnych uczestników badania (Włodarczyk-Madejska et al. 2021).

Zjawisko wiktyimizacji cudzoziemców można jednak badać nie tylko ilościowo, ale także jakościowo, co pozwala na wieloaspektowe zapoznanie się z problematyką i pogłębienie wiedzy, jakiej dostarczają nam same liczby. Technikami, z jakich korzystają badacze w celu gromadzenia danych jakościowych, są wywiady, obserwacje i analiza materiałów zastanych. Takie badanie na temat wiktyimizacji cudzoziemców przeprowadził m.in. Witold Klaus, który zgłębił wiedzę o zjawisku przemocy wobec migrantek przymusowych w Polsce na przykładzie kobiet pochodzących z Czeczenii (Klaus 2016). Celem badania była identyfikacja rodzajów przemocy doświadczanej przez migrantki przymusowe w Polsce oraz sprawdzenie reakcji instytucji publicznych na to zjawisko, a w dalszej części także poszukiwanie możliwych form wsparcia dla tychże ofiar przemocy przy wykorzystaniu techniki wywiadów pogłębionych (Klaus 2016: 23). Dodatkowo wywiady przeprowadzono z ekspertami i pracownikami instytucji pracujących z kobietami pokrzywdzonymi przemocą, a same badania wzbogacono o analizę danych zastanych. Badanie wskazuje wyraźnie, że migrantki przymusowe żyjące w Polsce doświadczają przemocy przede wszystkim z rąk swoich partnerów, również imigrantów. Stosowana przez nich przemoc domowa polega na przemocy fizycznej, takiej jak pobicia, uderzenia, seksualne wykorzystywanie, w tym gwałty małżeńskie. Dodatkowo kobiety te doświadczają przemocy psychicznej, polegającej na upokarzaniu i poniżaniu, nieustannej kontroli i izolowaniu od świata zewnętrznego, a także przemocy ekonomicznej, czyli finansowym uzależnieniu kobiet od ich mężów. W wyniku przeprowadzonych wywiadów dostrzeżono także problem stosowania przemocy przez ojców wobec dzieci (Klaus 2016: 73–93, 115). Z opracowania wynika również, że kobiety w środowiskach migrantów, ze względu na uwarunkowania wynikające z niektórych kultur, zwłaszcza muzułmańskiej i hinduskiej, narażone są bardziej na nietypowe dla nas formy przestępstw, takie jak małżeństwo z małoletnią, poligamia, obrzezanie czy zabójstwo honorowe (Klaus 2016: 115–155). Przyczynami występowania tej wielopłaszczyznowej przemocy wśród migrantów są w pierwszej kolejności uwarunkowania kulturowe i religijne, a także postrzeganie roli kobiet i mężczyzn w społeczeństwie. Z drugiej strony silny wpływ na działania przemocowe ma trudna sytuacja ekonomiczno-bytowa wynikająca z samej migracji

i trudności w adaptacji do nowych warunków życia. To zaś kreuje niezliczone problemy natury psychologicznej, co również przekłada się na skłonności do zachowań przemocowych. Ostatecznie istotna w tym zakresie jest sytuacja w kraju pochodzenia migrantów i doświadczenie konfliktu zbrojnego, co także nierozzerwalnie wiąże się ze zmianami w życiu psychicznym człowieka i przekłada się na czyny przestępcze (Klaus 2016: 95). Można zatem wywieść z powyższego, że istotnym aspektem w rozważaniu problematyki przestępczości wobec cudzoziemców w Polsce jest kwestia przemocy występującej wewnątrz środowisk cudzoziemskich, która jest trudna do zbadania, z uwagi na problemy w dotarciu do ofiar. Trudno także jej przeciwdziałać, ponieważ uwarunkowana jest czynnikami, na które niełatwo wpływać w warunkach polskiego systemu prawnego, odmiennego aksjologicznie od systemów prawnych krajów pochodzenia cudzoziemców, oraz w warunkach ogólnie sceptycznego nastawienia Polaków do wspierania cudzoziemców (Łodziński 2017: 79). Tym więc cenniejsze są badania tego rodzaju, które pozwalają na przybliżenie problematyki wiktyimizacji cudzoziemców w sposób bardziej szczegółowy niż dane liczbowe.

Innym badaniem jakościowym dostarczającym informacji o pokrzywdzeniu cudzoziemców przestępstwem było m.in. badanie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 2010 roku, dotyczące doświadczeń i opinii cudzoziemców, którzy byli ofiarami przestępstw na tle rasowym, narodowościowym lub etnicznym w Polsce (Urban, Piotrowicz 2012: 197). Przeprowadzono je wśród 25 cudzoziemców. Również były to wywiady. Niniejsze badanie stanowi cenne źródło informacji na temat rodzajów przemocy, jakiej doświadczają w Polsce cudzoziemcy na tle ich pochodzenia (publiczne znieważenie, wyzywanie, pobicia, uderzenia, pchnięcia, zastraszenia) i czynników zwiększających ryzyko bycia ofiarą (odmienny kolor skóry, wyróżniający się wygląd), a także źródło wiedzy o bardzo ważnym problemie w kontekście przestępczości wobec cudzoziemców, jakim jest niezgłaszanie przestępstw Policji (o czym dalej).

Oczywiście analiza danych zastanych, takich jak informacje statystyczne czy wyniki zrealizowanych badań, jest jedną z wielu możliwości badawczych, która nie jest wcale doskonała, gdyż brak wpływu osoby dokonującej analizy na gromadzenie danych, a także ryzyko subiektywizmu w ich gromadzeniu przez inną osobę, przy jednoczesnym selektywnym podejściu do pozyskiwanych informacji, może nieco zniekształcać rzeczywisty obraz badanego problemu. Natomiast, mimo świadomości co do możliwej niedoskonałości takiego procesu badawczego, można z pewnością stwierdzić, że analiza danych pozwala zorientować się co do obrazu, rozmiarów i charakteru omawianego zjawiska w sposób zasadniczo wystarczający na potrzeby niniejszego opracowania.

4. Problem niezgłaszania przestępstw przez cudzoziemców

Zasadniczą przeszkodą w określaniu rzeczywistych rozmiarów zjawiska wiktylizacji cudzoziemców jest, jak już wspomnieliśmy, problem niezgłaszania przestępstw przez ofiary. Niezależnie od tego, jak precyzyjne i rzetelne będą dane statystyczne, oraz niezależnie od podejmowanych prób dotarcia do pokrzywdzonych przestępstwem cudzoziemców, zawsze pozostanie obszar ciemnej liczby przestępstw, o której nie dowiedzą się nie tylko organy ścigania czy instytucje pomocowe, ale w jakiejś części także badacze, co skutkuje tym, że wielu sprawców przestępstw pozostaje bezkarnych (Klaus 2016: 234). Przyczyn tego niezwykle niekorzystnego zjawiska, uniemożliwiającego nie tylko poznanie faktycznej skali wiktylizacji, ale także, co za tym idzie, utrudniającego jej zapobieganie, jest wiele. Zgodnie z przywołanym wyżej badaniem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 2010 roku cudzoziemcy wśród najczęstszych przyczyn niezgłaszania przestępstw, których padają ofiarą, wskazywali przekonanie o nieskuteczności działań policji, nieznajomość języków obcych przez funkcjonariuszy, lekceważący stosunek funkcjonariuszy do cudzoziemców, niepoważne traktowanie zdarzeń rasistowskich, niechęć do podejmowania działań i nieprawidłowość działań Policji. Dodatkowo respondenci podawali powody takie jak własna bariera językowa, brak wiedzy co do procedury zgłaszania, obawy przed zemstą sprawców, potencjalny zły wpływ zgłoszenia na legalizację pobytu czy rozpatrzenie wniosku o status uchodźcy oraz obawa przed deportacją w sytuacji pobytu nielegalnego. Jednocześnie z badania wynika, że wpływ na zgłaszalność przestępstw przez cudzoziemców mają uwarunkowania społeczno-kulturowe, jeśli dany czyn uznawany przez nasze prawo za przestępstwo w kraju pochodzenia danej osoby nim nie jest bądź przyjęło się tam „rozprawianie się” z nim na własną rękę, nie zostaje on zgłoszony polskim organom ścigania (Urban, Piotrowicz 2012: 197).

Z wywiadów Witolda Klauusa z uchodźczyniami czeczeńskimi wynika, że nie zgłaszają one stosowanej na nich przemocy z przyczyn, które można podzielić na dwie grupy. Pierwszą grupę stanowią uwarunkowania kulturowe, naciski ze strony społeczności, w której żyją, obawy przed reakcją rodaków na zawiadomienie służb, a także strach przed mężem oprawcą (Klaus 2016: 238). Do kulturowych uwarunkowań należą przede wszystkim przekonanie, że kobietom nie wolno skarżyć się na swoich mężów oraz że ingerencja pomocowych instytucji w sprawy rodzinne może zachwiać reputacją mężczyzny. Dodatkowo utrudnieniem jest przyzwyczajenie do akceptacji przemocy ze strony instytucji państwowych w krajach pochodzenia oraz strach przed utratą czci przez kobiety pokrzywdzone przemocą, zwłaszcza seksualną, jeśli ktokolwiek się o tym dowie (Klaus 2016: 239). Drugą grupę, z naszego punktu widzenia niezwykle istotną, stanowią przekonania o wadliwości polskiego systemu przyjmowania uchodźców oraz systemu wspierania ofiar przemocy (Klaus 2016: 238). W tym ważnym czynnikiem decydującym o niezgłoszeniu przestępstwa przez cudzoziemkę jest jej trudna sytuacja

ekonomiczna i niemożność usamodzielnienia się, a zatem pełna zależność od męża, z której polski system pomocowy nie jest w stanie jej wydestakować, ze względu na chociażby niedostępność mieszkań komunalnych dla cudzoziemców (Klaus 2016: 251). Ponadto kobiety te obawiają się ksenofobicznych uprzedzeń ze strony funkcjonariuszy, a także potraktowania ich jak przestępczyń czy współwinnych, a nie pokrzywdzonych, co ogólnie wiąże się z niezgłaszaniem przestępstw, zwłaszcza seksualnych. Jednocześnie cudzoziemcy obawiają się, że w razie kontaktu z policją na jaw może wyjść fakt, że przebywają w Polsce nielegalnie, a w konsekwencji mogą zostać deportowani (Klaus 2010: 136). Dodatkowo w tym kontekście warto nadmienić, że wiele cudzoziemek przebywa w Polsce legalnie za sprawą zawartego z polskim obywatelem związku małżeńskiego. Zgłoszenie przestępstwa wiąże się w ich przypadku z ryzykiem zakończenia związku, a co za tym idzie, powrotu do kraju, dlatego wolą zachować przemoc w tajemnicy (Klaus 2016: 251–257).

Zatem z obu przytoczonych opracowań wynika, że przyczyny niezgłaszania przestępstw leżą nie tylko po stronie cudzoziemców i otaczającej ich rzeczywistości społeczno-kulturowej, lecz także wynikają z działań polskich organów ścigania i instytucji pomocowych. Oznacza to, że o ile trudniej jest wpłynąć na zinternalizowane przekonania wynikające z szeroko rozumianej kultury i tradycji cudzoziemców, o tyle jesteśmy w stanie minimalizować problem niezgłaszania przestępstw za sprawą zmian w polskim systemie pomocy, które powinny dotyczyć zarówno samego podejścia do osób innego pochodzenia, jak i oddzielenia pomocy ofiarom od zainteresowania kwestiami legalności ich pobytu w Polsce, tak aby nie bały się szukać pomocy.

5. Metodologia

Powyższe rozważania pozwoliły zorientować się ogólnie, kim są cudzoziemcy w Polsce – jakiego są obywatelstwa, jaki jest ich cel podróży do Polski, jak liczna jest to grupa, w jakiej sytuacji się znajdują oraz jaki jest stosunek Polaków do cudzoziemców i jak zmieniła się na przestrzeni lat. Informacje te nakreślają tło dla dalszych analiz dotyczących przestępstw popełnianych przez cudzoziemców, jak i przestępstw popełnianych wobec cudzoziemców na terenie Polski. Zbadanie tego zjawiska jest celem niniejszego artykułu.

Skorzystaliśmy z metody analizy danych zastanych pochodzących ze statystyki policyjnej. Były to dane o cudzoziemcach podejrzanych o popełnienie przestępstwa w Polsce oraz pokrzywdzonych przestępstwem w naszym kraju. Nie prezentujemy zatem informacji m.in. o przestępczości granicznej, które znajdują się w statystykach Komendy Głównej Straży Granicznej (Laskowska 2017; Perkowska 2017), czy o cudzoziemcach prawomocnie skazanych za przestępstwo (takie dane są dostępne w statystyce sądowej Ministerstwa Sprawiedliwości). Ograniczenie źródła jedynie

do statystyki policyjnej było świadomą decyzją, podyktowaną choćby ramami niniejszego opracowania. Chciałyśmy zresztą porównać skalę udziału cudzoziemców jako podejrzanych i jako pokrzywdzonych przestępstwem, co było możliwe przede wszystkim w oparciu o dane Komendy Głównej Policji.

Mimo niedoskonałości źródła danych, jakim jest statystyka przestępczości (o czym pisałyśmy w trzeciej i czwartej części artykułu), zdecydowałyśmy się na wykorzystanie jej do prowadzonych przez nas analiz z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że jest to bardzo ważne źródło wiedzy o przestępczości pozwalające zorientować się co do struktury i rozmiarów przestępczości, a kryminolodzy – mimo krytyki obecnej w literaturze (Błachut 2007: 81 i n.) – chętnie po te dane sięgają. Po drugie, statystyki przestępczości są tak naprawdę jednym z nielicznych źródeł umożliwiających analizę przestępczości cudzoziemców i przestępczości wobec cudzoziemców na poziomie ogólnopolskim. Grupy tej, co do zasady (m.in. z uwagi na dobór próby np. po numerze PESEL) nie uwzględnia się np. w ogólnopolskich badaniach wiktyimizacyjnych czy badaniach *self-report*. Zwykle w celu zbadania tego zjawiska wykorzystuje się metody jakościowe, jak np. wywiady indywidualne. Jednak badania jakościowe prowadzi się na zdecydowanie mniejszych próbach.

Korzystając z danych statystycznych o przestępczości, w tym statystyki policyjnej, należy pamiętać, że są one źródłem wiedzy tylko o zdarzeniach zarejestrowanych, a zatem o przestępczości ujawnionej. Przy ich analizowaniu słuszne wydaje się przyjęcie perspektywy realistycznej, jednej z czterech wykorzystywanych w tym celu (Rzeplińska, Włodarczyk-Madejska 2020: 90–91). Zgodnie z nią badacz zakłada, że przestępczość jest jak góra lodowa, której wierzchołek stanowi przestępczość ujawniona i ten wierzchołek jest przedmiotem naszych analiz. Podobne założenie wydaje się słuszne także wobec cudzoziemców pokrzywdzonych przestępstwem na terenie Polski. Wiemy tylko o tych zarejestrowanych, o których zgłoszenie dotarło do organów ścigania.

Pytania, na które chcemy udzielić odpowiedzi, są następujące:

1. Jak wygląda przestępczość cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa w Polsce? Jakiego ma rozmiary? Jak rozmiary tej przestępczości zmieniły się na przestrzeni lat?
2. Jaka jest struktura przestępczości cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa?
3. Kim są cudzoziemcy podejrzani o popełnienie przestępstwa w Polsce? Jakiego są obywatelstwa? Jakiej płci?
4. Jak często cudzoziemcy stają się ofiarami przestępstw?
5. Ofiarami jakich przestępstw padają w Polsce cudzoziemcy?
6. Kim są cudzoziemcy pokrzywdzeni przestępstwem w Polsce? Jakiego są obywatelstwa? Jakiej płci?

Odpowiedzi na powyższe pytania pozwolą nam zrealizować cel niniejszego opracowania. Będą także pomocne przy próbie odpowiedzi na pytanie, na ile cudzoziemcy stanowią zagrożenie dla mieszkańców Polski, a na ile sami są zagrożeni przestępczością. Już teraz można przyjąć pewne hipotezy badawcze,

mianowicie, że najczęściej podejrzany o popełnienie przestępstw są obywatele państw, których jest u nas najwięcej, a zatem Białorusini i Ukraińcy. Oni także zapewne będą najczęściej pokrzywdzeni przestępstwem. Struktura przestępczości jest różna w zależności od narodowości podejrzanych. Zależności te pokażemy na przykładzie wybranych typów przestępstw, w tym: kradzieży, kradzieży z włamaniem, prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, zabójstwa oraz handlu ludźmi. Poza tym należy przyjąć, że skala udziału podejrzanych cudzoziemców w przestępczości w naszym kraju jest mniejsza, aniżeli skala udziału w tym procederze mieszkańców Polski.

Zakres analiz, w zależności od dostępnych danych, jest różny. Generalne trendy zostaną pokazane, co do zasady, za okres 2004–2019, a zatem od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej do ostatniego roku, za który posiadamy dane statystyczne. Czasem okres ten będzie krótszy – 2009–2019. Niekiedy zaś będzie uwzględniał dane od 2013 roku, a to m.in. z uwagi na zmianę sposobu prowadzenia statystyki policyjnej, o czym piszemy dalej. Szczegółowa analiza wybranych rodzajów przestępstw zostanie przeprowadzona poprzez porównanie struktur dla dwóch skrajnych lat, co do których posiadamy jednolite dane – 2013 i 2019.

Zwracamy także uwagę na schematy korzystania z danych statystycznych, zwłaszcza na podejście mechaniczne, które w przypadku analiz prowadzonych na podstawie statystyki policyjnej może być zgubne. To dlatego, że w 2013 roku zmienił się system statystyczny Policji (Zarządzenie nr 5 2013). Do 2012 roku był to Policyjny System Statystyki Przestępczości TEMIDA, od początku 2013 roku Policja korzysta z Krajowego Systemu Informacji Policji (KSIP). Zmiana systemu wpłynęła na zakres rejestrowanych danych. Jedną z nich jest szczególnie istotna w kontekście niniejszego opracowania. Zmienił się sposób rejestracji obywatelstwa, a tym samym gromadzenia danych o cudzoziemcach. Od 2013 roku w przypadku przestępstwa wykrytego podczas rejestracji informacji o podejrzanym pole z informacją o obywatelstwie musi zostać wypełnione w każdym przypadku. Do końca 2012 roku zbieranie danych w tym zakresie było fakultatywne. Zmiana ta, co oczywiste, wpłynęła na wzrost cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski. Fakt ten należy mieć na uwadze podczas analizowania danych. By zachować czujność Czytelnika, prezentując trendy wyraźnie oddzielamy dane do roku 2012 i od roku 2013 (Gruszczynska et al. 2021).

Warto zaznaczyć, że dane o przestępczości cudzoziemców nie są publikowane na stronie Komendy Głównej Policji od 2013 roku, stąd niniejsze opracowanie z pewnością okaże się pomocne osobom zainteresowanym tematem. Co prawda podobne analizy są dostępne w innych publikacjach naukowych, ale dotyczą jedynie wybranych okresów z lat wcześniejszych, np. do 2013 lub 2016 roku (Rzeplińska, Włodarczyk-Madejska 2017; Rzeplińska, Włodarczyk-Madejska 2018; Rzeplińska, Włodarczyk-Madejska 2020).

Wyjaśnienia wymaga jeszcze jedna kwestia, mianowicie posłużenie się określeniami przestępczość cudzoziemców i przestępczość wobec cudzoziemców m.in.

w tytule artykułu. W statystyce policyjnej rejestruje się podejrzanych, a zatem jak już wspomnieliśmy, osoby co do których fakt popełnienia przestępstwa nie został potwierdzony prawomocnym wyrokiem sądu. Powyższych określeń użyliśmy zatem jedynie umownie, z pełną świadomością, że analizowane w niniejszym artykule dane dotyczą wyłącznie osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa, nie zaś skazanych.

6. Ogólne trendy przestępczości podejrzanych cudzoziemców w Polsce na podstawie statystyki policyjnej

W 2004 roku liczba cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski wynosiła 3870, rok później – 3146. Od 2006 do 2012 roku podejrzanych cudzoziemców było od około 2100 do 2500. W 2013 roku liczba ta przekroczyła 3,5 tys. Na podobnym, choć nieco niższym poziomie, skala tego zjawiska utrzymywała się jeszcze w latach 2014–2015. Od 2016 roku natomiast widoczny jest systematyczny wzrost cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa – z 4580 do 9755 w 2019 roku. Między 2016 a 2019 rokiem nastąpił zatem ponad dwukrotny wzrost. Skalę tego zjawiska warto odnieść do liczby podejrzanych ogółem. Liczba ta sięga kilkaset tysięcy rocznie (500–600 tys. do 2012 roku i około 300–400 tys. po 2013 roku). W latach 2004–2014 udział podejrzanych cudzoziemców nie przekraczał 1% podejrzanych ogółem, a w latach 2006–2012 udział ten był mniejszy niż 0,5%. Wzrost udziału cudzoziemców w grupie podejrzanych ogółem zarejestrowanych w statystyce policyjnej widoczny jest już od 2013 roku. Udział ten był blisko dwukrotnie większy niż w 2012 roku, co może mieć związek ze zmianą systemu, a tym samym zmianą sposobu rejestracji informacji w tej mierze. W 2019 roku udział cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski był najwyższy w całym analizowanym okresie. Wyniósł blisko 3%. Jest on wyższy nie tylko z uwagi na większą liczbę podejrzanych cudzoziemców, ale także dlatego, że liczba podejrzanych ogółem zmniejszyła się. I choć bez wątplenia przestępczość w Polsce spada, to zmiany widoczne po 2013 roku należy także analizować przez pryzmat zmiany sposobu rejestracji. W systemie policyjnym TEMIDA, obowiązującym do 2012 roku, zbierane były dane zarówno policyjne, jak i prokuratorskie, od 2013 roku zaś w nowym systemie KSIP gromadzi się jedynie dane policyjne. Zmienił się także sposób rejestrowania nieletnich. Od 2013 roku dane o podejrzanych nieletnich i popełnionych przez nich czynach są rejestrowane w statystyce policyjnej dopiero po uzyskaniu informacji o wszczęciu i zakończeniu postępowania przez sąd rodzinny, nie zaś jak miało to miejsce do 2012 roku w momencie skierowania sprawy do sądu rodzinnego. Z kolei na sąd rodzinny nikt nie nałożył obowiązku przekazywania takich danych, w związku

z czym słuszne wydaje się założenie, że dane w tym zakresie trafiają wybiórczo do statystyki policyjnej¹ (Gruszczyńska i in. 2021) (por. tabela 1).

Tabela 1. Podejrzani cudzoziemcy na tle podejrzanych ogółem w latach 2004–2019.

	Podejrzani ogółem	Podejrzani cudzoziemcy	% podejrzanych cudzoziemców wśród podejrzanych ogółem
2004	578 059	3870	0,67
2005	594 088	3146	0,53
2006	587 959	2478	0,42
2007	540 604	2293	0,42
2008	516 626	2141	0,41
2009	521 699	2034	0,39
2010	516 152	2319	0,45
2011	521 942	2242	0,43
2012	500 539	2152	0,43
2013	438 524	3539	0,81
2014	362 820	3488	0,96
2015	318 713	3496	1,10
2016	312 366	4580	1,47
2017	308 716	6264	2,03
2018	336 494	8343	2,48
2019	338 584	9755	2,88

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej².

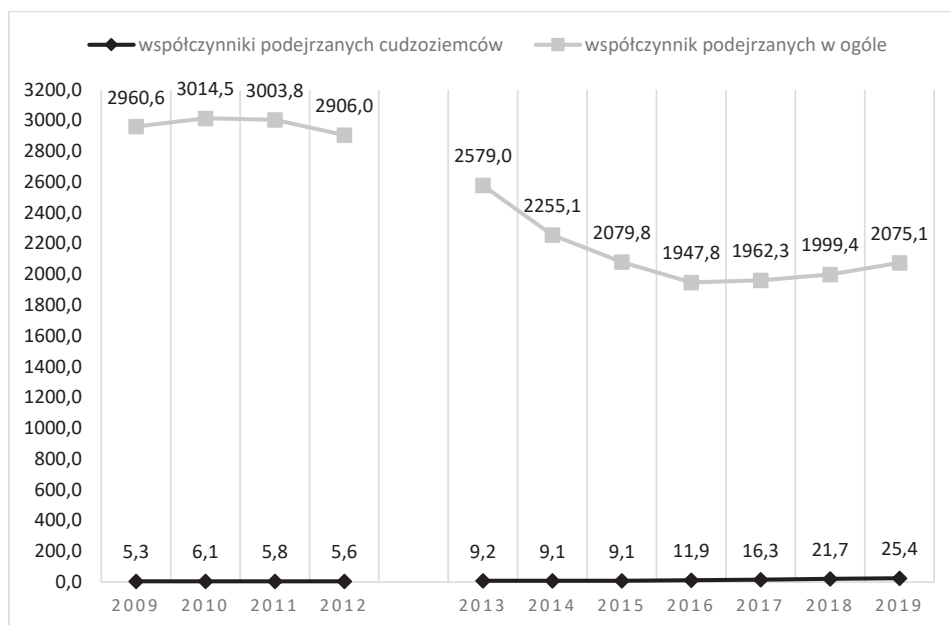
Analiza współczynników pokazuje, ilu podejrzanych ogółem przypada na 100 tys. mieszkańców Polski. W latach 2009–2012 było to około 3000, zaś od 2014 do 2019 roku około 2000 osób. Dla porównania, zestawienie liczby podejrzanych cudzoziemców z liczbą mieszkańców Polski pokazuje, że skala zjawiska jest dużo mniejsza, co zdaje się potwierdzać, że być może nasze założenie, że w procederze

¹ Z badań prowadzonych w 2021 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości na próbie spraw o czyny karalne zakończonych w 2019 roku wynika, że czasem sędzia kończąc sprawę wydaje zarządzenie o poinformowaniu Policji co do sposobu jej zakończenia, czasem to Policja zwraca się do sądu z prośbą o udzielenie takiej informacji.

² Zaprezentowane w tabeli dane nieznacznie różnią się w wybranych latach (2010, 2013–2018) od danych opublikowanych w „Atlasie przestępczości w Polsce 6”. Te niewielkie różnice można tłumaczyć m.in.: skorzystaniem z danych rejestrowanych w różny sposób (według podziału administracyjnego lub według jednostki rejestrującej), innego sposobu ich generowania lub momentu, w którym zostały wygenerowane (Gruszczyńska et al. 2021).

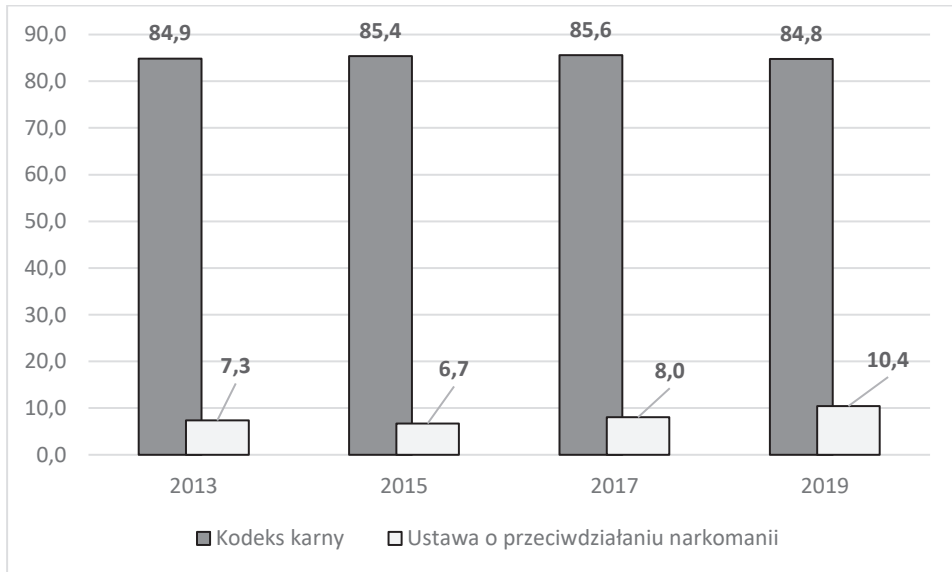
przestępczym na terenie Polski większy udział mają Polacy niż cudzoziemcy jest słuszne. Pewna wątpliwość wynika z braku danych co do dokładnej liczby cudzoziemców w Polsce, co rodzi konieczność obliczenia współczynnika podejrzanych cudzoziemców w stosunku do ogółu mieszkańców Polski. Z racji tego, że grupa cudzoziemców stanowi niewielki odsetek mieszkańców Polski w ogóle i niewielki odsetek podejrzanych, oczywiste będą także zdecydowanie niższe wartości współczynnika podejrzanych cudzoziemców. Współczynnik ten w latach 2009–2012 wynosił około 5–6, co oznacza, że na 100 tys. mieszkańców Polski przypadało właśnie tylu cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa. W latach 2013–2016 współczynnik ten oscylował w granicach 10–12, zaś w dwóch ostatnich latach przekroczył 20 (por. wykres 1).

Wykres 1. Współczynnik podejrzanych ogółem i podejrzanych cudzoziemców w latach 2009–2019.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej i danych GUS o liczbie mieszkańców na dzień 30.06.

Cudzoziemcy najczęściej byli podejrzani o popełnienie przestępstw z kodeksu karnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 z późn. zm.) – od 2013 roku to około 85% ogółu podejrzanych cudzoziemców. Drugą najliczniejszą kategorią byli cudzoziemcy podejrzani o przestępstwa popełniane z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2050). W przypadku tej drugiej grupy przestępstw, w ostatnich latach widoczny jest systematyczny wzrost. W 2015 roku podejrzani cudzoziemcy o popełnienie przestępstw narkotykowych stanowili niespełna 7%, zaś w 2019 roku było to ponad 10% (por. wykres 2).

Wykres 2. Ustawy będące najczęstszą podstawą rejestracji podejrzanych cudzoziemców w statystyce policyjnej (%).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystyki policyjnej.

Z uwagi na fakt, że najczęstszym powodem rejestracji cudzoziemców w statystyce policyjnej są przestępstwa z kodeksu karnego, postanowiliśmy przyjrzeć im się nieco dokładniej. Na przykładzie 2019 roku prezentujemy pełną strukturę przestępstw, opracowaną według kategorii wymienionych w kodeksie karnym. Niemal połowę przestępstw zakwalifikowanych z kodeksu karnego, o których popełnienie podejrzani byli cudzoziemcy, stanowiła kategoria przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Co istotne, w tej kategorii dominowało przestępstwo prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu lub w stanie nietrzeźwości (art. 178a k.k.). To ponad 90% czynów z tej kategorii. Drugą, najliczniej pojawiającą się w statystykach, jest przestępczość przeciwko mieniu – o popełnienie przestępstwa z tej kategorii był podejrzany co trzeci cudzoziemiec. Podejrzanych o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu było niespełna 5% cudzoziemców, zaś po około 3% było podejrzanych o popełnienie przestępstwa z następujących kategorii: przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, przeciwko wolności, a także przeciwko rodzinie i opiece. Kategorie takie jak: przeciwko wiarygodności dokumentów i przeciwko wymiarowi sprawiedliwości pojawiały się w około 2%, zaś pozostałe, wymienione w tabeli 2, stanowiły mniej niż 1%.

Tabela 2. Struktura przestępczości podejrzanych cudzoziemców w 2019 r.

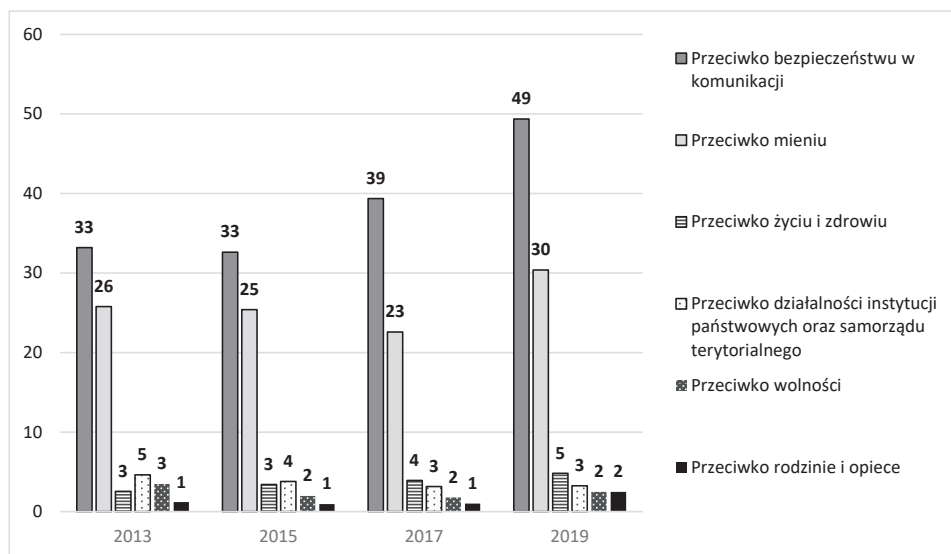
	N	%	
Przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji	Ogółem	4083	49,37
	z art. 178a k.k.	3682	44,52
Przeciwko mieniu	2513	30,38	
Przeciwko życiu i zdrowiu	399	4,82	
Przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego	268	3,24	
Przeciwko wolności	205	2,48	
Przeciwko rodzinie i opiece	205	2,48	
Przeciwko wiarygodności dokumentów	198	2,39	
Przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	191	2,31	
Przeciwko porządkowi publicznemu	59	0,71	
Przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	38	0,46	
Przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym	33	0,40	
Przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi	31	0,37	
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	13	0,16	
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu	8	0,10	
Przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową	8	0,10	
Przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej	7	0,08	
Przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne	4	0,05	
Przeciwko środowisku	4	0,05	
Przeciwko ochronie informacji	4	0,05	
Ogółem	8271	100,00	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Warto przyjrzeć się temu, czy struktura udziału poszczególnych kategorii przestępstw w poprzednich latach wyglądała podobnie. Do porównania wybrałyśmy lata 2013, 2015 i 2017. Generalnie wnioski z analizy danych zamieszczonych na wykresie 3 będą podobne do tych postawionych na podstawie analizy danych za 2019 rok. Bez wątplenia we wszystkich analizowanych latach dominowała kategoria przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Widoczny jest jednak wzrost udziału cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw z tej kategorii. W latach 2013 i 2015 był to co trzeci cudzoziemiec, w 2017 roku – to blisko 40%, zaś w 2019 roku – blisko 50%. W 2019 roku w porównaniu z latami ubiegłymi wzrósł także udział kategorii przestępstw przeciwko mieniu. W latach 2013 i 2015 o ich popełnienie był podejrzany co czwarty cudzoziemiec, w 2017 roku co piąty, zaś w 2019 roku – co trzeci. Oznacza to, że dwie omawiane tu kate-

gorze przestępstw w latach 2013, 2015 i 2017 dotyczyły około 60% cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa z kodeksu karnego, a w 2019 roku niemal 80%. Zmiany w zakresie pozostałych kategorii przestępstw są zdecydowanie mniej widoczne. Można jednak zauważyć, że w latach 2013 i 2015, odmiennie niż w latach kolejnych, więcej było cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego, aniżeli cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. W latach 2013, 2015 i 2017 udział cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko wolności był niższy od udziału cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw przeciwko rodzinie i opiece. W 2019 roku udział w obu tych kategoriach był taki sam (por. wykres 3).

Wykres 3. Najczęstsze kategorie przestępstw, o których popełnienie podejrzani są cudzoziemcy (%).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystyki policyjnej.

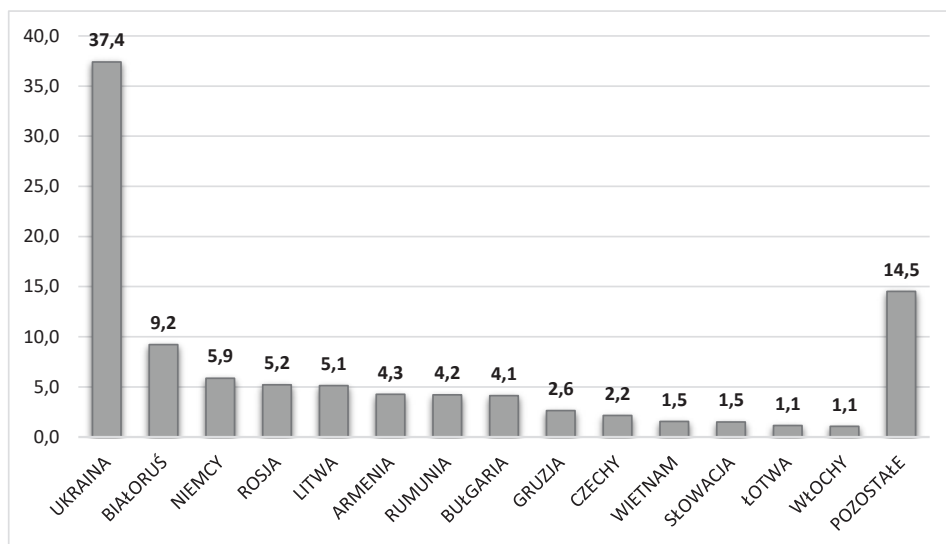
Kim są cudzoziemcy podejrzani o popełnienie przestępstwa na terenie Polski? W latach 2004–2019 to blisko 85 tys. osób³, ponad 130 różnych narodowości⁴. Zgodnie z naszym założeniem, najczęściej są to osoby, których w Polsce jest najwięcej, a zatem obywatele Ukrainy i Białorusi. Obywatele Ukrainy stanowili ponad

³ Z tym jednak zastrzeżeniem, że w rzeczywistości liczba podejrzanych cudzoziemców mogła być niższa, a to dlatego, że niekiedy rejestracja mogła dotyczyć tej samej osoby, która np. była podejrzana o popełnienie przestępstwa w 2004 i 2014 roku. Wówczas w statystyce widnieje dwa razy, podczas gdy w rzeczywistości mamy do czynienia z jedną osobą.

⁴ Nie jesteśmy w stanie podać dokładnych danych z uwagi na fakt, że czasem w statystyce policyjnej (zwłaszcza za okres do 2012 roku), pojawiały się kategorie zbiorcze, jak inne państwa Azji, inne państwa Afryki czy inne państwa Europy.

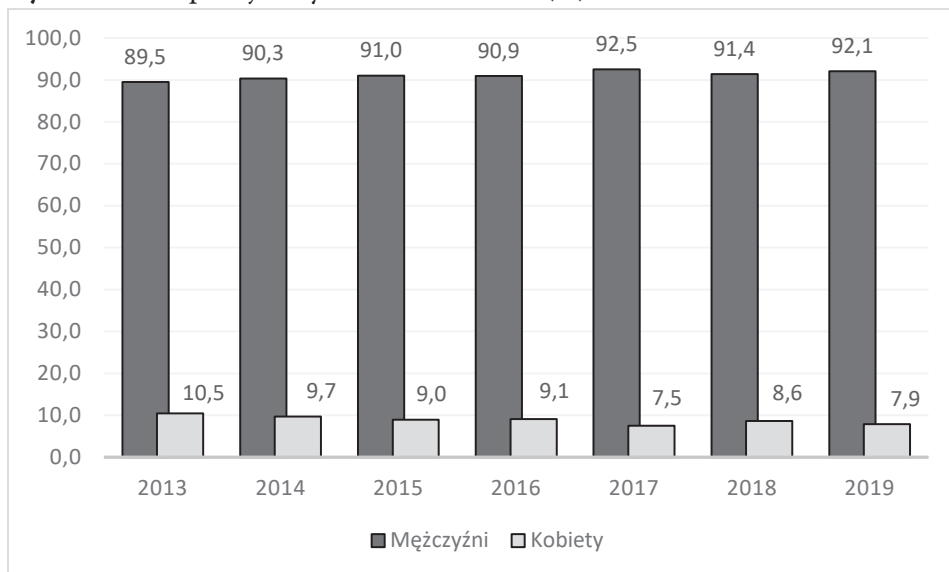
37% wszystkich cudzoziemców zarejestrowanych w statystyce policyjnej w badanym okresie. Obywatele Białorusi było zdecydowanie mniej, bo nieco ponad 9%. Na trzecim miejscu, z udziałem bliskim 6%, znaleźli się obywatele Niemiec. Kolejni, z udziałem około 5%, byli obywatele Rosji i Litwy, około 4% – obywatele Armenii, Rumunii i Bułgarii, około 3% – obywatele Gruzji, około 2% – obywatele Czech, Wietnamu i Słowacji, około 1% – obywatele Łotwy i Włoch. 14,5% stanowili obywatele ponad 100 państw, których udział był niższy niż 1%. W tej grupie znalazły się takie państwa jak choćby Tanzania, Jemen, Dominikana, Peru, Angola, Malta (por. wykres 4).

Wykres 4. Podejrzani cudzoziemcy według obywatelstwa w latach 2004–2019 (%).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystyki policyjnej.

Dotychczasowe opracowania potwierdzają, że rozkład płci cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski jest podobny do rozkładu podejrzanych ogółem. Większość z nich to mężczyźni (Rzeplińska, Włodarczyk-Madejska 2020: 152–153). Wśród podejrzanych cudzoziemców było około 90% mężczyzn. Udział podejrzanych kobiet w 2013 roku wyniósł blisko 11% i zmniejszał się w kolejnych latach, aż do blisko 8% w 2017 roku. W 2018 roku nastąpił niewielki wzrost tego udziału – do blisko 9%, w kolejnym zaś roku niewielki spadek, do 8% (por. wykres 5).

Wykres 5. Płeć podejrzanych cudzoziemców (%).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Choć analiza przyczyn przestępczości cudzoziemców z pewnością wykracza poza ramy niniejszego artykułu, to warto choćby krótko o tych przyczynach wspomnieć, zwłaszcza że większość z nich jest tożsama dla przestępczości ogółem, a zatem nie wynika ze specyfiki sytuacji w jakiej znaleźli się cudzoziemcy. Świadczy o tym chociażby fakt, że najczęściej w Polsce cudzoziemcy są podejrzani o popełnienie przestępstwa z art. 178a k.k., a więc prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Inne czynniki mogące mieć znaczenie dla przestępczości cudzoziemców to m.in. społeczne wykluczenie i problemy z integracją ze społeczeństwem⁵, a także fakt nielegalnego pobytu w kraju i funkcjonujące wobec tego przekonanie, że przestępczość jest dla cudzoziemców jedyną możliwą drogą pozyskiwania środków

⁵ Jak pisze Witold Klaus: „cudzoziemcy często pozostają na granicy społeczeństwa i jak wszystkie społeczności marginalizowane, część z nich rozpoczyna działalność przestępczą” (Klaus 2010: 82). Słowa te odzwierciedlają teorię naznaczenia społecznego Howarda Beckera, która wskazuje, że osoby działające niezgodnie z przyjętymi w danej zbiorowości normami zostają wykluczone ze społeczeństwa jako dewianci, a w konsekwencji nieustannie przypisywanego im stygmatu tracą zdolność do wypełniania swoich ról społecznych i same zaczynają wierzyć w dewiacyjność swojego postępowania. Tak stygmatyzowane osoby stają się tzw. outsiderami, którzy w wyniku procesu naznaczenia zaczynają postępować zgodnie ze schematem, w jakim są postrzegane, a co za tym idzie faktycznie rozpoczynają działalność dewiacyjną, czyli niezgodną z normami (Krajewski 1983: 233–235). Teoria ta ma więc zastosowanie również do niektórych grup cudzoziemców, którzy będąc postrzegani jako „obcy”, działający odmiennie niż przyjęło się w danej zbiorowości, mogą być wykluczani poza nawias społeczeństwa, bądź mogą mieć trudność z integrowaniem się ze zbiorowością i niejednokrotnie przyjmują postawy uznawane za dewiacyjne.

na życie. Warto przy tym zauważyć, że faktycznie, jak pokazuje literatura, jest zupełnie odwrotnie. Wskazuje się bowiem, że cudzoziemcy przebywający w danym kraju nielegalnie zwykle starają się unikać kontaktu z organami ścigania, aby nie wyszło na jaw, że ich pobyt w danym państwie jest niezgodny z prawem (Bucerius 2011: 389)⁶. Do innych czynników można zaliczyć np. nadużywanie alkoholu i środków odurzających⁷, uwarunkowania kulturowe czy religijne. Te uwarunkowania kulturowe wydają się być szczególnie ciekawe, bowiem niektóre zachowania uznawane w naszej kulturze za przestępstwa, w krajach pochodzenia cudzoziemców mogą być prawnie i społecznie akceptowane, tak jak przykładowo dopuszczalna w krajach muzułmańskich przemoc wobec kobiet (Klaus 2016: 96–102). Jednocześnie pewne nieakceptowalne w Polsce zachowania cudzoziemców wiążą się z ich pochodzeniem z krajów, w których, choć kryminalizuje się określone czyny, to nie egzekwuje się ich respektowania, co powoduje lekceważenie przez cudzoziemców norm i brak strachu przed sankcjami, których zwykle za te czyny nie doświadczali. Jako przykład można podać szeroko omawiane przez Irenę Rzeplińską przestępstwo przekupstwa z art. 229 k.k. dokonywane w Polsce głównie przez obywateli Ukrainy, Białorusi, Litwy, Federacji Rosyjskiej, a więc obywateli krajów, w których, jak wskazuje Irena Rzeplińska, panuje „kultura lekceważenia prawa, obyczajowości, w której wszystko można „załatwić”, nawet uchylenie się od odpowiedzialności karnej, obyczajowości, w której obydwie strony, tj. funkcjonariusz policji czy straży granicznej i obywatel akceptują omijanie prawa” (Rzeplińska 2016: 182)⁸.

Jednak co do zasady cudzoziemcy są mniej zaangażowani przestępczo niż rodowici mieszkańcy, a sama imigracja nie przyczynia się do wzrostu przestępczości

⁶ Trzeba jednak przyznać, że trudności w procesie legalizacji pobytu cudzoziemca mogą mieć wpływ na jego społeczne, ekonomiczne i polityczne wykluczenie oraz problemy z asymilacją, a to z kolei może prowadzić do zwiększenia się ryzyka wystąpienia zachowań niepożądanych społecznie (Bucerius 2011: 390).

⁷ Co jest efektem poczucia zależności, bezradności i braku poczucia znaczenia w świecie, w którym się znaleźli (Klaus 2010: 96).

⁸ Irena Rzeplińska podkreśla także, że przestępstwa przekupstwa funkcjonariuszy publicznych cudzoziemcy popełniają najczęściej w dwóch sytuacjach: przede wszystkim w sytuacji zatrzymania za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za ten czyn, a także podczas przekraczania granicy Polski przy jednoczesnym braku odpowiednich zezwoleń do wjazdu na teren kraju lub do przewożenia określonych rzeczy. Świadczy to więc nie tylko o lekceważeniu norm przez osoby przekupujące, lecz także o tym, że dotychczas żyły w warunkach, w których takie działanie przynosiło pożądane efekty, a więc że normy lekcewały również osoby przekupywane, co wiele mówi o kulturze prawnej krajów pochodzenia tych osób. Jednocześnie jednak sytuacje te wskazują, co także zaznaczyła Irena Rzeplińska, że potrzeba uniknięcia odpowiedzialności karnej za określone czyny czy uzyskania pewnych profitów w wyniku wręczenia korzyści majątkowej może wynikać z określonej sytuacji cudzoziemca, dla którego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych czy niemożność przekroczenia granicy z jakiegoś powodu mogą oznaczać utratę zarobkowania, co dla obcokrajowców niejednokrotnie utrzymujących całe rodziny za zarabiane w Polsce pieniądze może być brzemiennie w skutkach (Rzeplińska 2016: 182).

(Bucerus 2011: 386, 388), przy czym kształtuje się to różnorodnie w zależności od typu przestępstwa, miasta, rasy, kraju pochodzenia i kraju imigracji (McDonald 2018: 30). Jednocześnie warto zaznaczyć, że przyczyny aktywności przestępczej cudzoziemców mogą niekiedy pokrywać się z czynnikami zwiększającymi ryzyko ich wiktymizacji (McDonald 2018: 12).

7. Ogólne trendy pokrzywdzenia przestępstwem cudzoziemców w Polsce na podstawie statystyki policyjnej

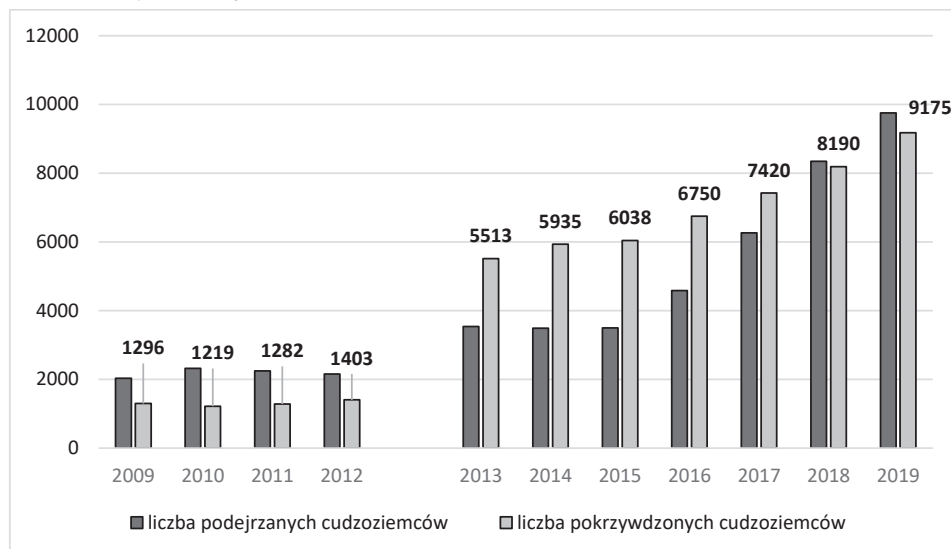
Porównując liczbę cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski z liczbą cudzoziemców pokrzywdzonych przestępstwem na podstawie danych statystyki policyjnej można zobaczyć, że w latach 2009–2012 liczba podejrzanych była średnio ponad półtorakrotnie większa od liczby pokrzywdzonych cudzoziemców. Zaś od 2013 do 2017 roku w statystyce policyjnej zarejestrowano średnio ponad półtorakrotnie więcej cudzoziemców pokrzywdzonych przestępstwem, aniżeli cudzoziemców podejrzanych. W dwóch ostatnich analizowanych latach liczba cudzoziemców – podejrzanych i pokrzywdzonych – była podobna, z przewagą jednak (zwłaszcza w 2019 roku) liczby cudzoziemców podejrzanych. Zakładając, że statystyka policyjna w zakresie obywatelstwa jest kompletna od 2013 roku, zasadne wydaje się postawienie wniosku, że cudzoziemcy w Polsce częściej stają się ofiarami przestępstw aniżeli są podejrzani o ich popełnienie, a w ostatnich latach skala obu tych problemów, jak wynika z danych urzędowych, jest raczej podobna (por. wykres 6).

W latach 2009–2019, wedle danych ze statystyki policyjnej, ponad 54 tys. cudzoziemców z ponad 160 państw⁹ zostało pokrzywdzonych przestępstwem¹⁰. To znów przede wszystkim obywatele Ukrainy – 29% ogółu. Drugą najliczniejszą kategorię stanowili obywatele Niemiec – 13%. Na trzecim miejscu, z 5% udziałem, znaleźli się obywatele Białorusi. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w dotychczas przeprowadzonych badaniach (Klaus 2010: 135). Kolejno po około 3% to obywatele Rosji, Włoch, Wielkiej Brytanii, po około 2% – obywatele Czech, Francji, Hiszpanii, Turcji, Chin, Indii, Holandii, Bułgarii i Litwy, zaś po około 1% było osób z USA, Norwegii, Szwecji i Słowacji. Blisko 21% stanowili obywatele pozostałych ponad 140 państw. Ich udział nie przekraczał 1% (por. wykres 7).

⁹ Znów nie podajemy dokładnej wartości z uwagi na występowanie w statystyce choćby takiej kategorii jak inne kraje Azji, Europy czy Afryki.

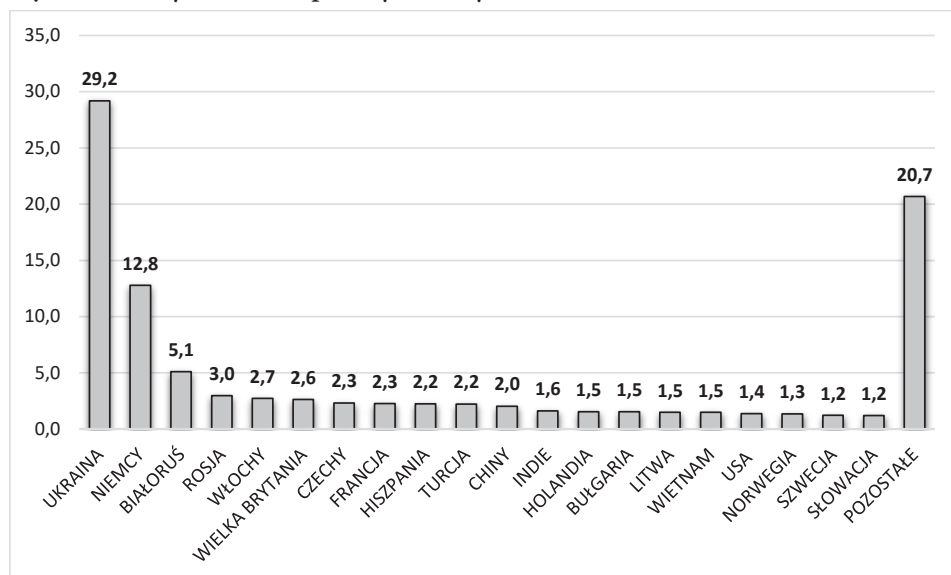
¹⁰ Z zastrzeżeniem jak poprzednio, że w tej grupie osoby mogą się powtarzać, tzn. że ta sama osoba mogła być pokrzywdzona w badanym okresie więcej niż jeden raz i więcej niż raz mogła trafić do rejestru policyjnego.

Wykres 6. Liczba podejrzanych i pokrzywdzonych cudzoziemców w latach 2009–2019 (liczby bezwzględne).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Wykres 7. Obywatelstwo pokrzywdzonych cudzoziemców w latach 2009–2019.

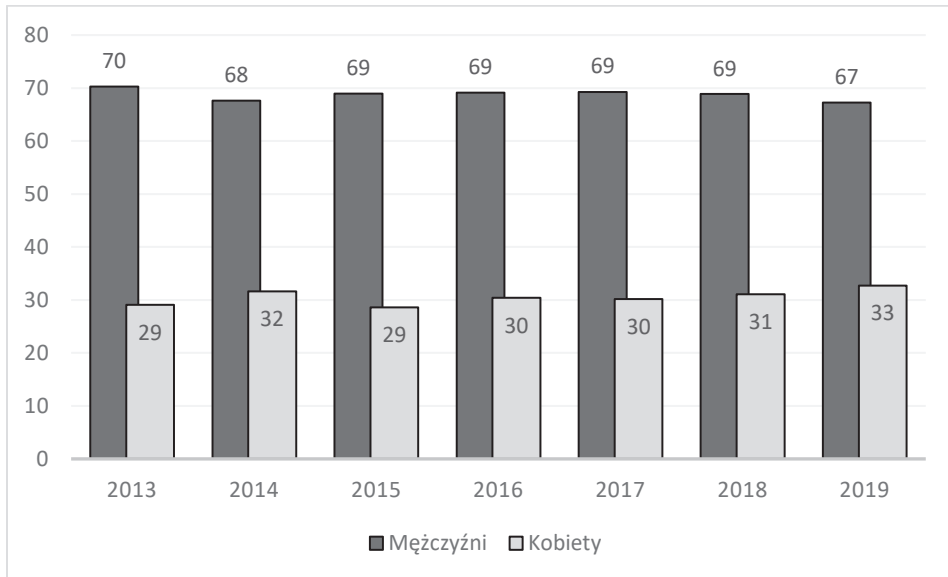


Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Cudzoziemki nie tylko rzadziej są podejrzane o popełnienie przestępstwa na terenie Polski, ale również rzadziej niż mężczyźni są pokrzywdzone przestępstwem. Niemniej jednak udział kobiet wśród pokrzywdzonych przestępstwem jest około

trzykrotnie większy niż ich udział wśród podejrzanych o popełnienie przestępstwa. W latach 2013–2019 wśród pokrzywdzonych było około 70% mężczyzn i około 30% kobiet (por. wykres 8).

Wykres 8. Płeć cudzoziemców pokrzywdzonych przestępstwem w latach 2013–2019 (%).*



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

* Odsetki na wykresie nie zawsze sumują się do 100%. Czasem bowiem płeć była odnotowywana w statystyce jako „nieznana”.

Pokrzywdzenie cudzoziemców wiąże się głównie z podejrzeniem popełnienia wobec nich czynów z kodeksu karnego. Dotyczy to niemal 100% cudzoziemców pokrzywdzonych w 2019 roku, ale równie wysokie odsetki, przekraczające 99% były także w latach 2013, 2015 i 2017.

Najczęściej stawali się oni ofiarami kradzieży (niemal w połowie przypadków) i kradzieży z włamaniem (w co piątym przypadku).

Nieco ponad 6% zostało pokrzywdzonych wskutek przestępstwa z kategorii przeciwko wiarygodności dokumentów. W blisko 3/4 przypadków przestępstwem tym było posługiwanie się cudzym dokumentem. Na podstawie danych policyjnych nie sposób wyjaśnić, na czym dokładnie miał polegać ten rodzaj przestępstwa.

5% cudzoziemców stało się ofiarą przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Najczęściej, bo w blisko 46% było to spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, w 33% bójka i pobicie, a w 5% zabójstwo.

Blisko 5% stało się także ofiarą przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przy czym zwykle (w 88%) było to przestępstwo spowodowania wypadku w komunikacji.

Około 3% doświadczyło przestępstwa przeciwko wolności. W 65% przypadków była to groźba karalna, w 19% uporczywe nękanie.

Niespełna 1,5% było ofiarą przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu – napaści z powodu ksenofobii, rasizmu lub nietolerancji religijnej.

Nieco ponad 1% to cudzoziemcy pokrzywdzeni przestępstwem przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwami wojennymi. W każdym ze 106 zanotowanych przypadków chodziło o dyskryminację.

Pozostałe kategorie przestępstw pojawiały się zdecydowanie rzadziej. Stanowiły mniej niż 1%, co oznacza, że ich ofiarami było mniej niż 100 cudzoziemców. Warto jednak zwrócić uwagę na przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece. Ich ofiarą stało się 73 cudzoziemców, przy czym 64 z nich to ofiary przestępstwa znęcania się. Pojawiły się także przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. W 2019 roku 41 osób zostało pokrzywdzonych takimi przestępstwami, w 20 przypadkach doszło do narażenia życia albo zdrowia pracownika, w 16 – do złośliwego lub uporczywego naruszenia praw pracownika (por. tabela 3).

Tabela 3. Struktura przestępstw, których ofiarą padli cudzoziemcy w 2019 r.

		N	%
Przeciwko mieniu	Ogółem	6919	75,5
	<i>Kradzież (art. 278 k.k.)</i>	3415	49,4
	<i>Kradzież z włamaniem (art. 279 k.k.)</i>	1518	21,9
Przeciwko wiarygodności dokumentów	Ogółem	568	6,2
	<i>Posługiwanie się cudzym dokumentem (art. 275 § 1 k.k.)</i>	414	72,9
Przeciwko życiu i zdrowiu	Ogółem	479	5,2
	<i>Zabójstwo (art. 148 k.k.)</i>	24	5,0
	<i>Spowodowanie uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1-3 k.k.)</i>	219	45,7
	<i>Bójka i pobicie (art. 158 k.k.)</i>	157	32,8
Przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji	Ogółem	434	4,7
	<i>Spowodowanie wypadku w komunikacji (art. 177 § 1-2 k.k.)</i>	380	87,6
Przeciwko wolności	Ogółem	281	3,1
	<i>Groźba karalna (art. 190 § 1 k.k.)</i>	183	65,1
	<i>Uporczywe nękanie. Kradzież tożsamości (art. 190a § 1-2 k.k.)</i>	34	18,6
Przeciwko porządkowi publicznemu	Ogółem	132	1,4
	<i>Napaść z powodu ksenofobii, rasizmu lub nietolerancji religijnej (art. 257 k.k.)</i>	132	100,0

Przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne	Ogółem	106	1,2
	<i>Dyskryminacja (art. 119 § 1 k.k.)</i>	106	100,0
Przeciwko rodzinie i opiece	Ogółem	73	0,8
	<i>Znęcanie się (art. 207 k.k.)</i>	64	87,7
Przeciwko czci i nietykalności cielesnej	Ogółem	49	0,5
	<i>Nietykalność cielesna (art. 217 § 1 k.k.)</i>	38	77,6
Przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową	Ogółem	41	0,4
	<i>Narażenie życia albo zdrowia pracownika (art. 220 § 1-2 k.k.)</i>	20	48,8
	<i>Złośliwe lub uporczywe naruszanie praw pracownika (art. 218 § 1a k.k.)</i>	16	39,0
Przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	Ogółem	27	0,3
	<i>Zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej (art. 197 § 1-4 k.k.)</i>	22	81,5
Przeciwko ochronie informacji	Ogółem	24	0,3
	<i>Bezprawne uzyskanie informacji (art. 267 § 1-4 k.k.)</i>	24	100,0
Przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego		14	0,2
Przeciwko wymiarowi sprawiedliwości		11	0,1
Przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu		5	0,1
Przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym		3	0,0
Ogółem		9166	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Struktura ta wygląda podobnie także dla poprzednich lat: 2013, 2015 i 2017. Widoczny jest jednak spadek udziału przestępstw przeciwko mieniu. W 2017 i 2019 roku to około 10 punktów procentowych mniej niż w latach 2013 i 2015. W ostatnich latach wyższy jest z kolei udział przestępstw z innych najliczniej pojawiających się kategorii, w tym: przeciwko wiarygodności dokumentów, przeciwko życiu i zdrowiu, bezpieczeństwu w komunikacji oraz wolności (por. wykres 9).

Także w przypadku wiktyimizacji warto krótko odnieść się do czynników mogących mieć znaczenie dla stawania się ofiarą przestępstwa przez cudzoziemca. Wiele z tych czynników pozostaje zupełnie niezależnych od faktu imigracji i obcego pochodzenia, a wiąże się z ogólną wiedzą o przyczynach przestępczości wobec określonych osób czy osób w określonej sytuacji. Nie można stwierdzić zatem, że za przestępczość wobec cudzoziemców odpowiadają zawsze i tylko wskazane konkretne czynniki, bowiem stanowiłyby to duże uproszczenie i zafałszowanie

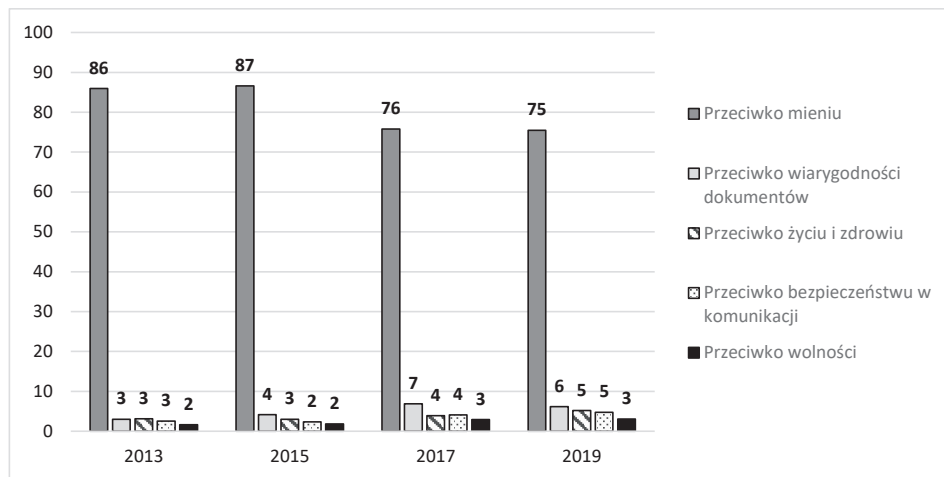
rzeczywistości. Zupełnie inne będą bowiem przyczyny wiktylizacji w przypadku przykładowo pobicia osoby ciemnoskórej przy jednoczesnym obrażaniu jej pochodzenia niż w sytuacji wykorzystywania obcokrajowców do pracy przymusowej, czy kradzieży drogiego samochodu, którego właścicielem jest cudzoziemiec, o czym sprawca nawet nie wie. Stąd wymieniane w literaturze czynniki wiktylizacji są tylko jednymi z wielu możliwych do wystąpienia. Są to np. podobnie jak dla przyczyn przestępczości cudzoziemców: społeczne wykluczenie¹¹, trudności z integracją, ubóstwo, problemy emocjonalne wiążące się z różnymi, częstokroć trudnymi sytuacjami życiowymi, a także ewentualne zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przyjętymi w danym społeczeństwie (Klaus, Woźniakowska-Fajst 2012: 49). Ważne w aspekcie problemów ze społeczną integracją cudzoziemców są także kwestie nielegalnego pobytu i związane z tym trudności w uzyskaniu pomocy czy zatrudnienia, a także nieznamość języka, brak rodziny i innych osób bliskich (Urban, Piotrowicz 2012: 196). Generalnie więc, jako osoby o słabszej pozycji społecznej, cudzoziemcy doświadczający wyżej wskazanych problemów mogą być częściej wykorzystywani przez przestępców niż inni członkowie społeczeństwa, których te trudności nie dotyczą (McDonald 2018: 2). Dodatkowo skomplikowana sytuacja życiowa niektórych cudzoziemców przekłada się również na charakter przestępczości, jakiej częściej padają ofiarą. Przykładowo jako osoby ubogie¹², szukające wsparcia i pomocy osób trzecich, niejednokrotnie także zdesperowane, niektóre grupy cudzoziemców mogą z łatwością stać się ofiarami handlu ludźmi, wiążącego się z przymusową pracą, przymusowym świadczeniem usług seksualnych, przymusowym dawstwem organów czy żebractwem (Klaus, Woźniakowska-Fajst 2012: 61). Warto wspomnieć, że zgodnie z raportem Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, obecna sytuacja pandemiczna i związany z nią ogólnoswiatowy kryzys przyczyniają się do pogorszenia się sytuacji imigrantów na świecie i zwiększania ich społecznego wykluczenia (OECD 2020),

¹¹ Niechęć i obawa wobec ludzi innego pochodzenia oraz odmienności ich kultur jest zjawiskiem powszechnie występującym i wynikającym z generalnie istniejącego lęku do tego co nieznanie i „obce”. Słowo „obce” jest tutaj kluczowe, ponieważ sam jego wydźwięk podkreśla tę tworzącą dystans, nieco negatywnie nacechowaną inność. Używając słowa „obcy” podkreślamy dystans obiektywny, np. terytorialny, geograficzny lub symboliczny, ale także zwracamy uwagę na subiektywne, emocjonalne poczucie oddalenia (Zamojska 2013: 192). Cudzoziemcy są jedną z grup, którą zgodnie z typologią ofiar przestępstw Hansa von Hentinga określa się w wiktymologii jako w większym stopniu narażoną na wykluczenie społeczne, a co za tym idzie na pokrzywdzenie przestępstwem (McDonald 2018: 2).

¹² Warto mieć na uwadze, że ubóstwo części cudzoziemców może nie tylko być efektem ich szeroko rozumianej izolacji społecznej, ale także może stanowić cechę już na etapie przyjazdu do Polski. Bowiem jak wyżej zostało wskazane, wielu cudzoziemców przybywa do Polski w celach zarobkowych, co w niektórych przypadkach może oznaczać doświadczenie trudnej sytuacji finansowej już w kraju pochodzenia. Trudno określić zatem, czy w danej sytuacji to wykluczenie społeczne niektórych cudzoziemców powoduje ich ubóstwo czy odwrotnie (Klaus, Woźniakowska-Fajst 2012: 46).

co należy mieć na względzie przy analizie jego negatywnych konsekwencji, spośród których znajduje się zwiększone ryzyko wiktymizacji. Nie można jednak generalizować rozważań o wykluczeniu społecznym imigrantów na wszystkich członków tejże grupy. Czynniki te dotyczą tylko części cudzoziemców, bowiem wielu obcokrajowców mieszkających w Polsce żyje na poziomie nieodbiegającym od standardów charakterystycznych dla Polaków, a niektórzy obcokrajowcy mają wręcz wysoką pozycję społeczno-ekonomiczną. Jednocześnie liczne grupy cudzoziemców integrują się z polskim społeczeństwem, a jeśli pozostają niezintegrowane, to nie zawsze z powodu ich wykluczenia przez członków polskiego społeczeństwa, ale często z własnej woli zamykania się w swoim hegemonicznym środowisku. Dotyczy to chociażby przebywających w Polsce Wietnamczyków, którzy żyją głównie w otoczeniu własnej grupy etnicznej, co wynika ze specyfiki aktywności ekonomicznej jakiej podejmują się w Polsce, oraz z tożsamości kulturowej tej grupy, w której przykłada się dużą wagę do rodziny, wspólnoty i tradycji, ale także z dużej odrębności tej grupy względem Polaków, chociażby pod względem językowym (Grzymała-Kozłowska, Stefańska, Szulecka 2008: 113).

Wykres 9. Kategorie przestępstw, których ofiarą padali cudzoziemcy w latach 2013–2019.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Trzeba pamiętać także, że często jedynym powodem dokonania przestępstwa wobec przedstawiciela grupy mniejszościowej są uprzedzenia sprawcy dotyczące tejże grupy. W kontekście cudzoziemców dotyczy to zwłaszcza postaw rasistowskich i ksenofobicznych, które z założenia plasują cudzoziemców w kategorii nie tylko „obcych”, ale też gorszych i niechcianych w społeczeństwie. Takie uprzedzenia rodzą kolejną kategorię przestępstw, na które cudzoziemcy narażeni są znacznie bardziej niż lokalsi, mianowicie *hate crimes*, czyli przestępstwa motywowane

nienawiścią. Pokrzywdzenie tym przestępstwem wśród imigrantów w UE wynosi bowiem aż 10%, podczas gdy wśród lokalsów tylko 2% (van Dijk et al. 2007: 52)¹³.

8. Szczegółowe analizy wybranych rodzajów przestępstw, o których popełnienie podejrzani są cudzoziemcy oraz przestępstw popełnianych przeciwko cudzoziemcom

Kolejnym etapem jest nieco bardziej szczegółowa analiza wybranych przestępstw – o których popełnienie podejrzani są cudzoziemcy oraz popełnianych przeciwko cudzoziemcom na terenie Polski. Wybrałyśmy dwa rodzaje przestępstw:

1. pojawiające się w statystyce policyjnej najczęściej: kradzież, kradzież z włamaniem, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego;
2. jedne z najpoważniejszych: zabójstwo i handel ludźmi.

Do analiz wybrałyśmy lata 2013 i 2019 – najbardziej skrajne, za które posiadałyśmy podobny zakres danych. Interesowało nas porównanie, jak zmieniła się struktura udziału wybranych przestępstw wśród ogółu zarejestrowanych, oraz struktura udziału obywatelstwa sprawców i pokrzywdzonych w odstępie siedmiu lat. Zestawienie to także pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy cudzoziemcy równie często padają ofiarami przestępstw, o jakich popełnienie sami są podejrzani najczęściej.

Analiza danych zamieszczona w tabeli 4 pokazuje, że przestępstwa, o których popełnienie są podejrzani cudzoziemcy są bardziej różnorodne aniżeli przestępstwa popełniane przeciwko cudzoziemcom. Cudzoziemcy najczęściej padają ofiarami pospolitych przestępstw przeciwko mieniu – kradzieży i kradzieży z włamaniem, niemniej jednak popularność tego rodzaju przestępstw była zdecydowanie bardziej widoczna w statystyce za rok 2013 aniżeli za rok 2019. W 2013 roku bowiem niemal połowa cudzoziemców zarejestrowanych w statystyce policyjnej jako pokrzywdzeni przestępstwem stała się ofiarą kradzieży, a kolejne 20% – ofiarą kradzieży z włamaniem. Zatem blisko 70% cudzoziemców doświadczyło jednego z tych dwóch przestępstw. W 2019 roku ofiarą kradzieży padł co trzeci cudzoziemiec (różnica ponad 13 punktów procentowych – p.p. w porównaniu z rokiem 2013), zaś ofiarą kradzieży z włamaniem – co szósty (a zatem blisko 4 p.p. mniej niż w 2013 roku). W 2013 roku ofiarą zabójstwa, wedle danych statystyki policyjnej, stało się 4 cudzoziemców, zaś w 2019 roku – 23. Jeszcze rzadziej w statystyce pojawiło się przestępstwo handlu ludźmi. Jego ofiarą w 2013 roku padło 8 cudzoziemców, a w 2019 roku – 1.

¹³ Są one formą reakcji na strach przed „innym”, czyli osobą żyjącą zgodnie z innymi zasadami niż większość społeczeństwa (Klaus, Woźniakowska-Fajst 2012: 63–64).

Dane zamieszczone w tabeli 4 pokazują także, że najczęściej przestępstwem, o którego popełnienie są podejrzani cudzoziemcy jest prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Co więcej porównanie struktury za 2013 i 2019 rok pokazuje wzrost udziału tego rodzaju przestępstwa na tle pozostałych. W 2013 roku o popełnienie tego przestępstwa było podejrzanych blisko 30% cudzoziemców figurujących w statystyce policyjnej, a w 2019 roku – niewiele mniej niż 40%. Kolejnym, najliczniej się pojawiającym jest kradzież. W 2013 roku podejrzanych o jej popełnienie było blisko 12% ogółu podejrzanych cudzoziemców, w 2019 roku – nieco więcej, bo blisko 14%. Cudzoziemcy podejrzani o kradzież z włamaniem w 2013 roku stanowili około 2% ogółu, w 2019 roku – około 3%. W 2013 roku 7 cudzoziemców było podejrzanych o popełnienie zabójstwa, a w 2019 – 24. Mimo niemal trzykrotnego wzrostu, udział tego czynu w każdym z analizowanych lat był podobny – znikomy, wynoszący 0,2%. Przestępstwo handlu ludźmi wśród podejrzanych cudzoziemców było notowane 9 razy w 2013 roku i dwa razy w roku 2019 (por. tabela 4).

Tabela 4. Cudzoziemcy podejrzani o popełnienie przestępstwa i pokrzywdzeni wybranymi przestępstwami w 2013 i 2019 r.

	2013				2019			
	PODEJRZANI		POKRZYWDZENI		PODEJRZANI		POKRZYWDZENI	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Kradzież (art. 278 § 1-2 k.k.)	412	11,6	2451	44,5	1325	13,6	2850	31,1
Kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.)	73	2,1	1110	20,1	248	2,5	1498	16,3
Zabójstwo (art. 148 § 1-2 k.k.)	7	0,2	4	0,1	24	0,2	23	0,3
Handel ludźmi (art. 189a k.k.)	9	0,3	8	0,1	2	0,0 (0,01)	1	0,0 (0,01)
Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a § 1-2 k.k.)	992	28,0	-	-	3616	37,1	-	-
Pozostałe	2046	57,8	1940	35,2	4540	46,6	4803	52,3
OGÓŁEM	3539	100,0	5513	100,0	9755	100,0	9175	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Obywatele jakich państw najczęściej są podejrzani o popełnienie czynów wskazanych w tabeli 4, jakich zaś stają się najczęściej pokrzywdzeni tymi czynami?

O kradzież najczęściej są podejrzani obywatele Ukrainy. W 2013 roku stanowili oni blisko 23% ogółem cudzoziemców podejrzanych o kradzież, zaś w 2019 roku – ponad 37%. Udział obywateli tego państwa zwiększył się więc o blisko 15 p.p. Kolejną najliczniejszą grupą w 2013 roku byli obywatele Rumunii (niemal 17%), dalej obywatele Gruzji – ponad 12% i obywatele Białorusi – niemal 12%. W 2019 roku struktura udziału cudzoziemców podejrzanych o kradzież była nieco inna. Ponad 60% stanowili bowiem łącznie obywatele Ukrainy i Gruzji (w przypadku Gruzji widoczny jest dwukrotny wzrost udziału), zaś udział obywateli Rumunii i Białorusi wynosił około 5–6%. Był zatem kilkukrotnie niższy niż w 2013 roku (por. tabela 5).

Tabela 5. Obywatelstwo cudzoziemców podejrzanych o popełnienie kradzieży w 2013 i 2019 r.

	2013		2019	
	N	%	N	%
Ukraina	93	22,6	494	37,3
Rumunia	68	16,5	66	5,0
Gruzja	51	12,4	338	25,5
Białoruś	49	11,8	74	5,6
Pozostałe	151	36,7	353	26,6
OGÓŁEM	412	100,0	1325	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Grupa osób pokrzywdzonych przestępstwem kradzieży była mniej jednorodna pod względem obywatelstwa w 2013 niż w roku 2019. W 2013 roku obywatele Ukrainy stanowili niespełna 14%, podczas gdy w 2019 roku ich udział wzrósł do niemal 40%. Można zatem stwierdzić, że w ostatnich latach ofiarą kradzieży wśród cudzoziemców niemal w co drugim przypadku staje się obywatel Ukrainy. Kolejną liczną grupą są obywatele Niemiec. W 2013 roku stanowili oni 12%, w 2019 roku – 8%. Trzecią zaś są obywatele Białorusi, których charakteryzuje podobny poziom udziału w obu analizowanych latach (6–7%). Obywatele Hiszpanii, Rosji i Wielkiej Brytanii stanowili około 4-5% w 2013 roku i około 2-3% w 2019 roku (por. tabela 6).

Cudzoziemcy podejrzani o kradzież z włamaniem to głównie obywatele Ukrainy – w co trzecim przypadku w 2013 roku i w co drugim w 2019 roku. W 2013 roku obywatele Czech stanowili blisko 14%, zaś obywatele Gruzji niemal 6%. W 2019 roku zaś w porównaniu z 2013 rokiem widzimy znaczny spadek udziału obywateli Czech – do nieco ponad 2% i czterokrotny wzrost udziału obywateli Gruzji – do ponad 22% (por. tabela 7).

Tabela 6. Obywatelstwo cudzoziemców pokrzywdzonych kradzieżą w 2013 i 2019 r.

	2013		2019	
	N	%	N	%
Ukraina	333	13,6	1107	38,9
Niemcy	289	11,8	216	7,6
Białoruś	163	6,7	176	6,2
Wielka Brytania	131	5,3	75	2,6
Rosja	106	4,3	49	1,7
Hiszpania	102	4,2	60	2,1
Pozostałe	1327	54,1	1167	40,9
OGÓŁEM	2451	100	2850	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Tabela 7. Obywatelstwo cudzoziemców podejrzanych o kradzież z włamaniem w 2013 i 2019 r.

	2013		2019	
	N	%	N	%
Ukraina	23	31,5	125	50,4
Czechy	10	13,7	6	2,4
Gruzja	4	5,5	55	22,2
Pozostałe	36	49,3	62	25,0
OGÓŁEM	73	100,0	248	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Z kolei cudzoziemcy, którzy stali się ofiarą kradzieży z włamaniem, to w 2013 roku najczęściej obywatele Niemiec (niemal w co trzecim przypadku), w 2019 roku natomiast – prawie co drugi to obywatel Ukrainy. Na przestrzeni analizowanych sześciu lat udział obywateli Niemiec pokrzywdzonych tym przestępstwem zmniejszył się o połowę. O połowę zmniejszył się także udział obywateli Czech, zaś udział obywateli Ukrainy wzrósł ponad trzykrotnie. Białorusini pokrzywdzeni kradzieżą z włamaniem pojawiali się z podobną częstością, tak w statystyce za 2013, jak i za 2019 rok (ok. 7%) – por. tabela 8.

Prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu lub w stanie nietrzeźwości to przestępstwo, o którego popełnienie najczęściej byli podejrzani obywatele Ukrainy. Jednak obywateli tego państwa podejrzanych w 2013 roku było niespełna 30%, podczas gdy w 2019 roku – stanowili oni niemal 3/4 wszystkich cudzoziemców podejrzanych o ten czyn. W 2013 roku podobny udział – na poziomie około 8-9% – mieli obywatele Niemiec, Białorusi i Litwy. W 2019 roku zaś obywatele Niemiec i Liwy pojawiali się w około 1-2%, zaś obywatele Białorusi w 5%. W 2019 roku,

w porównaniu z rokiem 2013, widać wzrost udziału obywateli Gruzji – z 1% do blisko 4% (por. tabela 9).

Tabela 8. Obywatelstwo cudzoziemców pokrzywdzonych kradzieżą z włamaniem w 2013 i 2019 r.

	2013		2019	
	N	%	N	%
Niemcy	316	28,4	194	13,0
Ukraina	156	14,1	709	47,3
Czechy	83	7,5	54	3,6
Białoruś	77	6,9	101	6,7
Pozostałe	478	43,1	440	29,4
OGÓŁEM	1110	100,0	1498	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Tabela 9. Obywatelstwo cudzoziemców podejrzanych o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w 2013 i 2019 r.

	2013		2019	
	N	%	N	%
Ukraina	289	29,1	2699	74,7
Niemcy	92	9,3	80	2,2
Białoruś	88	8,9	181	5,0
Litwa	80	8,1	46	1,3
Gruzja	11	1,1	135	3,7
Pozostałe	432	43,5	475	13,1
OGÓŁEM	992	100,0	3616	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Zabójstwo dość rzadko pojawia się w statystyce dotyczącej cudzoziemców – zarówno podejrzanych o jego popełnienie, jak i tych, którzy stali się ofiarą. Badania Dagmary Woźniakowskiej-Fajst pokazują, że w latach 2004–2014 wśród cudzoziemców skazanych za zabójstwo najczęściej było obywateli Ukrainy – 30 osób, dalej: obywateli Armenii i Białorusi – po 7 oraz Rosji – 6. Obywatele innych państwach byli skazywani bardzo rzadko – od 1 do 3 przypadków. Na podstawie analizy akt spraw 40 przypadków za lata 2008–2012 Dagmara Woźniakowska-Fajst stwierdziła, że przestępstwo zabójstwa jest na tyle rzadkie, że historia każdego badanego sprawcy jest zupełnie innym, oryginalnym kazusem. Niemniej jednak ogólna charakterystyka społeczna sprawców pokazała, że są to przede wszystkim

osoby dobrze wykształcone, ale raczej bez zawodu, które podejmowały się prac budowlanych lub innych prac technicznych. Badania te także pokazują, że najczęściej ofiarą zabójstwa popełnionego przez cudzoziemca była osoba z jego najbliższego kręgu – rodzina lub bliscy znajomi (Woźniakowska-Fajst 2017: 46–52).

Porównanie struktury udziału cudzoziemców podejrzanych o popełnienie zabójstwa w 2013 i 2019 roku pozwala na postawienie podobnych wniosków. W 2013 roku o popełnienie tego przestępstwa było podejrzanych 7 cudzoziemców, w tym 2 obywateli Ukrainy, a także po 1 obywatelu z Rosji, Armenii, Bułgarii, Kirgistanu i Turcji. W 2019 roku o popełnienie zabójstwa było podejrzanych 24 cudzoziemców, a większość z nich – bo 17 osób – to obywatele Ukrainy. Obywatele pozostałych państw znów pojawiali się w pojedynczych przypadkach. Byli to obywatele Białorusi, Gruzji, Holandii, Indii, Mołdawii, Rosji i Brazylii (por. tabela 10).

Tabela 10. Obywatelstwo cudzoziemców podejrzanych o zabójstwo w 2013 i 2019 r.

	2013	2019
Ukraina	2	17
Białoruś	0	1
Gruzja	0	1
Holandia	0	1
Indie	0	1
Mołdawia	0	1
Rosja	1	1
Brazylia	0	1
Armenia	1	0
Bułgaria	1	0
Kirgistan	1	0
Turcja	1	0
OGÓŁEM	7	24

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Podobnie jest zresztą w przypadku cudzoziemców, którzy stali się ofiarami zabójstwa. W 2013 roku było cztery takie przypadki. Dwa z nich dotyczyły obywateli Ukrainy, kolejne dwa obywatela Chin i obywatela Kirgistanu. W 2019 roku zabójstw takich było 23, a w ponad połowie ich ofiarą stali się obywatele Ukrainy. Dwukrotnie w statystyce policyjnej pojawili się obywatele Armenii, Białorusi i Indii, w pojedynczych przypadkach zaś – obywatele Egiptu, Turcji, Niemiec, Mołdawii i Birmy (por. tabela 11).

Tabela 11. Obywatelstwo cudzoziemców – ofiar zabójstw w 2013 i 2019 r.

	2013	2019
Ukraina	2	12
Chiny	1	0
Kirgistan	1	0
Armenia	0	2
Białoruś	0	2
Indie	0	2
Egipt	0	1
Turcja	0	1
Niemcy	0	1
Mołdawia	0	1
Birma	0	1
OGÓŁEM	4	23

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Równie rzadko pojawiającym się w statystyce policyjnej jest przestępstwo handlu ludźmi. To przestępstwo znane społeczeństwu od stuleci, w przypadku którego znaczny wzrost widoczny jest w latach 90. XX wieku. W Polsce problem ten zaczął się przejawiać w większym stopniu w latach 90. Ma to związek z łatwiejszym przekraczaniem granic w tych czasach oraz złagodzeniem rządowych regulacji gospodarczych. Ułatwiło to tworzenie się nowych grup przestępczych, które zajmowały się przestępczością transgraniczną. Początkowo Polska była miejscem, w którym znajdowano ofiary, były to głównie kobiety wywożone do zachodnich krajów Europy i zmuszane do prostytucji. Polska pełniła również funkcję kraju tranzytowego między wschodnimi państwami a zachodnimi. Jednak wraz z rozwojem gospodarczym Polska stała się również krajem docelowym¹⁴. Z uwagi na zmiany w prawie, warto wyjaśnić, że do 31.12.2011 r. w kodeksie karnym handel ludźmi regulował art. 253. Od 2012 roku przestępstwo to zostało uregulowane w art. 189a k.k.

Przestępstwo handlu ludźmi w ogóle jest trudne do analizowania na podstawie danych statystycznych, a to przede wszystkim z uwagi na dużą ciemną liczbę.

¹⁴ Ocenia się, że handel ludźmi jest przedsięwzięciem równie dochodowym jak handel narkotykami czy bronią. Największe zyski wiążą się ze zmuszaniem kobiet do prostytuowania się oraz pornografii. Należy jednak pamiętać, że za przestępstwo handlu ludźmi uważa się również osiągnięcie zysków z pracowników przymusowych, możemy zauważyć to zjawisko głównie w rolnictwie, branży budowlanej czy pomocy domowej. Zmuszanie do popełnienia przestępstwa czy do żebractwa, a także traktowanie ludzi jako źródła organów do transplantacji wpisuje się w ramy definicji tego przestępstwa. Oznacza to więc, że z handlem ludźmi mamy do czynienia w każdej sytuacji, kiedy człowiek jest traktowany jako towar, co jest sprzeczne z ludzką podmiotowością. Por. także: Radoniewicz 2011.

Dostępne dane na temat handlu ludźmi nie są w stanie odzwierciedlić wielkości tego problemu, ponieważ wiele przypadków nie jest w ogóle zgłaszanych. Mimo iż rocznie ofiarami handlu ludźmi są miliony osób, to wiele z nich boi się lub nie chce zgłaszać organom ścigania faktu pokrzywdzenia. Według Fundacji La Strada dane statystyczne dostępne na ten temat to jedynie niewielka część skali zjawiska (Fundacja La Strada 2017).

Przy analizowaniu dostępnych danych w statystykach policyjnych na temat handlu ludźmi, problem nie wydaje się być tak poważny, jak jest naprawdę. W 2004 roku, czyli kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej, stwierdzono 50 przestępstw z art. 253 § 1 k.k. oraz art. 204 § 4 k.k., natomiast wykryto 48 przestępstw. Wzrost możemy zaobserwować w 2011 roku, kiedy przestępstwa stwierdzone wzrosły aż do 427 przypadków, natomiast przestępstwa wykryte do 424. W rok po zmianie artykułu regulującego handel ludźmi liczby dotyczące tego przestępstwa znowu spadły. Stwierdzono 61 przestępstw, wykryto 60. W 2019 roku wszczęto jedynie 16 postępowań z art. 189a k.k. oraz stwierdzono tylko 25 przestępstw. Spadek widoczny w statystykach może wynikać z problemów w wykryciu przestępstwa handlu ludźmi. Problem ten dotyczy nie tylko Polski, ale także m.in. wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Według ostatniego opublikowanego sprawozdania Komisji dla Parlamentu i Rady z postępów w zwalczaniu handlu ludźmi z 20.10.2020 roku, koszty jakie poniosła Unia Europejska z tym związane szacuje się na 2,7 mld euro, natomiast zyski przestępców szacuje się na prawie 30 mld euro (Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego 2020). Ostatnie sprawozdanie (na moment oddania artykułu do druku) dotyczy danych z lat 2017 i 2018, niestety teraz możemy spodziewać się jeszcze większej skali tego przestępstwa ze względu na sprzyjające warunki pandemii COVID-19 oraz zwiększające się bezrobocie i pogarszającą się sytuację gospodarczą. Może mieć to znaczny wpływ na zwiększenie wyzysku pracowników, wykorzystywania osób nielegalnie przebywających na terenie danego kraju oraz taniej siły roboczej. W latach 2017 i 2018 liczba zarejestrowanych ofiar wyniosła 14 145. Musimy mieć na uwadze fakt, iż raport, z którego pochodzą podane dane został stworzony, kiedy Wielka Brytania nie była już państwem członkowskim Unii Europejskiej. W poprzednich latach 61% ofiar wyzysku pracowników odnotowano w Wielkiej Brytanii, jest to jeden z krajów, do których Polacy migrują najchętniej w celach zarobkowych, stąd może wynikać rozbieżność w podanych danych. W tych latach prawie 3/4 ofiar stanowiły kobiety. 60% ofiar handlu ludźmi to ofiary wykorzystania seksualnego, 22% – wyzysku pracy, a 18% – innych form wykorzystania (Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego 2020)¹⁵.

¹⁵ Dla porównania w latach 2013–2014 na terenie Unii Europejskiej zarejestrowano 15 846 ofiar handlu ludźmi. Są to osoby zidentyfikowane, ale również domniemane. Polska jest jednym z pięciu krajów z największą liczbą obywateli zarejestrowanych jako ofiary. Należą do nich jeszcze Rumunia, Bułgaria, Niderlandy i Węgry. W Unii Europejskiej w tych latach przeprowadzono 4079 postępowań karnych oraz wydano 3129 wyroków skazujących. Najwięcej osób było ofiarami wykorzystania seksualnego – aż 67%, natomiast 21% stano-

Nie bez powodu przytoczyliśmy powyższe dane. Pokazują one bowiem, jak trudno analizować przestępstwo handlu ludźmi w oparciu o dane statystyczne. Powyższe informacje należy mieć na względzie także przy analizowaniu skali handlu ludźmi na podstawie statystyki policyjnej dotyczącej cudzoziemców. W 2013 r. dziewięciu cudzoziemców było podejrzanych o handel ludźmi, w tym sześciu obywateli Bułgarii, dwóch Rumunii i jeden obywatel Niemiec. W 2019 r. podejrzanych o handel ludźmi było jedynie dwóch obywateli Bułgarii (por. tabela 12).

Tabela 12. Obywatelstwo cudzoziemców podejrzanych o handel ludźmi w 2013 i 2019 r.

	2013	2019
Bułgaria	6	2
Rumunia	2	0
Niemcy	1	0
OGÓŁEM	9	2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

Cudzoziemców, którzy stali się ofiarą handlu ludźmi, wedle statystyki policyjnej było w 2013 r. ośmiu. Czterech z nich to obywatele Bułgarii, dwóch – obywatele Ukrainy i Rumunii. W 2019 r. ofiarą handlu ludźmi był jeden obywatel Bułgarii (por. tabela 13).

Tabela 13. Obywatelstwo cudzoziemców pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi w 2013 i 2019 r.

	2013	2019
Bułgaria	4	1
Ukraina	2	0
Rumunia	2	0
OGÓŁEM	8	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej.

wiły przestępstwa wyzysku w pracy. Ponad 3/4 wszystkich ofiar, aż 76%, stanowiły kobiety. Natomiast dzieci to 15%. 35% zarejestrowanych ofiar nie było obywatelami państw Unii Europejskiej. Zaś w latach 2015–2016 zarejestrowano 20 532 ofiar handlu ludźmi. Prawie tysiąc osób więcej niż we wcześniejszych latach miało kontakt z policją lub systemem sądownictwa. Odnotowano 5979 postępowań karnych i 2927 wyroków skazujących. Najwięcej ofiar odnotowano z Bułgarii, Węgier, Niderlandów, Polski i Rumunii, czyli z tych samych państw co w latach 2013 i 2014. Jednak tym razem obywatele Unii Europejskiej stanowili jedynie 44% wszystkich ofiar, co oznacza, że ponad połowa z nich nie pochodziła z krajów członkowskich. Wzrosła liczba ofiar wśród dzieci – do 23% wszystkich zarejestrowanych – natomiast kobiety stanowiły 68%, czyli ich udział zmalał. Zmalała również ilość przypadków wykorzystania seksualnego, przy czym nadal była to ponad połowa wszystkich przestępstw. Wyzysk pracowników w tych latach stanowił 26%, natomiast inne formy handlu ludźmi pozostałe 18%.

Podobne wnioski płyną z badań Barbary Namysłowskiej-Gabrysiak, która przebadła sprawy zakończone prawomocnym orzeczeniem sądu w latach 2004–2014. Spraw tych było 39, przy czym najwięcej z nich było o handel ludźmi w celu wykorzystania seksualnego. Sprawy te dotyczyły 87 sprawców, w tym 21 cudzoziemców. Wśród handlarzy-cudzoziemców najczęściej pojawiali się Bułgarzy – w 8 przypadkach. Ich wiek rozkładał się po równo w dwóch przedziałach – powyżej 20 i powyżej 30 roku życia. Wykształcenie sprawców było głównie podstawowe lub średnie. Równie często były to osoby stanu wolnego, jak i osoby pozostające w związkach małżeńskich (Namysłowska-Gabrysiak 2017: 308–310, 324–328). Jeśli zaś chodzi o pokrzywdzone-cudzoziemki, to w badanych sprawach było ich 31. To głównie osoby w wieku 22-39 lat, z wykształceniem średnim. Najczęściej były to Ukrainki. Odmiennie niż przy zabójstwie, pokrzywdzone handlem ludźmi najczęściej nie znały sprawców (Namysłowska-Gabrysiak 2017: 348–352).

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu było przeanalizowanie statystyk policyjnych dotyczących cudzoziemców – podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski oraz pokrzywdzonych przestępstwem. Postawiliśmy kilka pytań badawczych, m.in. o to, jak wygląda przestępczość cudzoziemców w Polsce, jakie ma rozmiary, jak rozmiary tej przestępczości zmieniały się na przestrzeni lat, jaka jest struktura przestępczości cudzoziemców i kim są cudzoziemcy podejrzani o popełnienie przestępstwa w Polsce – pod względem obywatelstwa i płci. Interesowała nas także skala pokrzywdzenia przestępstwem – jak często cudzoziemcy stają się ofiarami przestępstw w Polsce, jakich przestępstw i obywatele których krajów.

Przeprowadzone przez nas analizy pokazują, że skala przestępstw, o które podejrzani są cudzoziemcy zwiększa się, przy czym za wzrost ten po części odpowiada zmiana sposobu rejestracji w statystyce policyjnej, która obowiązuje od 2013 roku. W 2019 roku cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski było 9755, co stanowi blisko 3% ogółem podejrzanych.

Poszukując odpowiedzi na pytanie, czy to cudzoziemcy są zagrożeniem dla mieszkańców Polski czy sami Polacy, jeśli chodzi o zjawisko przestępczości, porównaliśmy liczbę podejrzanych ogółem i liczbę podejrzanych cudzoziemców na 100 tys. mieszkańców. Wyniki tej analizy pokazały, że w 2019 roku na 100 tys. mieszkańców Polski przypadało 2000 podejrzanych o popełnienie przestępstwa w ogóle i nieco ponad 20 podejrzanych cudzoziemców.

Powodem rejestracji cudzoziemca w statystyce policyjnej jako podejrzanego było przede wszystkim (w około 85%) popełnienie przestępstwa z kodeksu karnego. Najczęściej w statystyce pojawiały się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przy czym 90% czynów z tej kategorii stanowiło przestępstwo

prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Drugą najliczniej pojawiającą się w statystykach jest przestępczość przeciwko mieniu – o popełnienie przestępstwa z tej kategorii był podejrzany co trzeci cudzoziemiec. Cudzoziemcy podejrzani o popełnienie przestępstwa na terenie Polski to w latach 2004–2014 najczęściej obywatel Ukrainy (37%) lub Białorusi (9%). W około 90% podejrzany cudzoziemiec to mężczyzna.

Porównanie liczby podejrzanych cudzoziemców i cudzoziemców pokrzywdzonych przestępstwem pokazało, że w ostatnich latach skala obu tych zjawisk utrzymuje się na podobnym poziomie, ale w latach 2013–2017 cudzoziemców pokrzywdzonych było 1,5-krotnie więcej niż cudzoziemców podejrzanych. Cudzoziemcy pokrzywdzeni przestępstwem w Polsce to w latach 2009–2019 najczęściej obywatele Ukrainy (29%), Niemiec (13%) i Białorusi (5%). Około 70% pokrzywdzonych stanowią mężczyźni. Cudzoziemcy najczęściej (w 75% przypadków) padali ofiarą przestępstw przeciwko mieniu – kradzieży i kradzieży z włamaniem.

Szczegółowa analiza struktury wybranych przestępstw i obywatelstwa cudzoziemców podejrzanych i pokrzywdzonych pokazała, że najczęściej w statystykach policyjnych pojawiają się Ukraińcy – zarówno w roli podejrzanych, jak i pokrzywdzonych przestępstwem. W 2019 roku stanowili oni ponad 37% podejrzanych o kradzież, około 50% podejrzanych o kradzież z włamaniem, a także $\frac{3}{4}$ podejrzanych o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Również obywatele Ukrainy najczęściej stają się ofiarami przestępstw – to 40% ofiar kradzieży i niemal 50% ofiar kradzieży z włamaniem. Choć zabójstwa popełniane wobec cudzoziemców i przez cudzoziemców w Polsce zdarzają się rzadko, to znów w statystyce policyjnej widoczni są obywatele Ukrainy. W 2019 roku byli podejrzani w 17 na 24 przypadki. Najczęściej też stawali się ofiarami tego przestępstwa – w 2019 roku w ponad połowie przypadków. Zupełnie inne wnioski można postawić na podstawie analizy przestępstwa handlu ludźmi, gdzie najbardziej widoczni zarówno w roli podejrzanego, jak i pokrzywdzonego byli obywatele Bułgarii.

Mając na względzie powyższe ustalenia odnoszące się do obywateli Ukrainy, istotne wydaje się podkreślenie, że na ponad 200 tys. obywateli Ukrainy przebywających w Polsce w 2019 roku około 5,5 tys. było podejrzanych o popełnienie przestępstwa, a zatem tylko około 2,5% przebywających w naszym kraju.

Przeprowadzone przez nas analizy pokazują, że cudzoziemcy w naszym kraju stają się zarówno osobami podejrzаныmi o popełnienie przestępstwa, jak i ofiarami przestępstw. Niekiedy zaś skala ich pokrzywdzenia jest wyższa niż skala zaangażowania się w proceder przestępczy. Za taki stan rzeczy odpowiada wiele czynników, a tylko niektóre z nich są bezpośrednio związane ze statusem migranta.

Analiza zjawiska wiktyimizacji cudzoziemców nie jest łatwa, a to z uwagi na ograniczenia wynikające z dostępnych metod badawczych. Statystyki policyjne przede wszystkim nie uwzględniają ciemnej liczby przestępstw, która w odniesieniu do cudzoziemców jest prawdopodobnie bardzo duża, ze względu na liczne bariery jakie napotykają cudzoziemcy w kontaktach z organami ścigania. W odniesieniu

do badań wiktyimizacyjnych największym problemem jest trudność w dotarciu do cudzoziemców, ze względu na metody dobierania próby badawczej. Zatem czyny popełnione wobec cudzoziemców często wymykają się poza zakres prowadzonych statystyk i badań wiktyimizacyjnych. Zjawisko to bada się nieco dokładniej za pomocą metod jakościowych, np. wywiadów.

Dużym problemem w kontekście wiktyimizacji cudzoziemców jest przestępczość wewnątrz rodzin cudzoziemskich oraz w ośrodkach dla uchodźców. Najczęściej jest to przemoc na linii kobieta-mężczyzna, wynikająca z uwarunkowań kulturowych, którą trudno jest zidentyfikować ze względu na zamknięty charakter tych grup i ich wewnętrzny system norm i wartości, który nie pozwala na ujawnianie takich przestępstw.

Podsumowując, analiza zjawiska przestępczości cudzoziemców, jak i przestępczości wobec cudzoziemców na podstawie danych statystyki policyjnej jest jedną z dostępnych alternatyw badawczych. Podobnie jak inne metody, nie dostarcza informacji o pełnej skali zjawiska. Pozwala bowiem na analizę tego co zostało zgłoszone i oficjalnie zarejestrowane. Najlepszym sposobem analizy omawianego zagadnienia byłaby bez wątpienia triangulacja różnych metod badawczych. Na zakończenie nie sposób nie odnieść się do pandemii COVID-19. Z uwagi na zamykanie granic i wprowadzanie różnych obostrzeń należy się spodziewać, że tak jak przestępczość w ogóle zmieniała się w trakcie pandemii, zwłaszcza w okresach ścisłego lockdown'u, tak zmiany też widoczne będą w statystyce cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstwa na terenie Polski. W 2020 roku podejrzanych cudzoziemców było o około 4% mniej niż w roku 2019. Okres ten jednak wykracza poza zakres niniejszego artykułu i będzie stanowił przedmiot rozważań kolejnej publikacji.

Oświadczenie w przedmiocie konfliktu interesów

Autorki zgłaszanego artykułu oświadczają, że nie istnieje konflikt interesów. Tzn. autorki (albo ich pracodawcy lub sponsorzy) nie mają jakiegokolwiek bezpośredniego lub pośredniego finansowego, prawnego lub zawodowego interesu albo związku z innymi organizacjami lub instytucjami, które mogą mieć wpływ na omawiane w tekście badania.

Finansowanie

Autorki nie otrzymały dofinansowania na tę publikację.

Bibliografia

- Andrejuk K. i Winiarska A. (2020). 'Socjologia migracji przed pandemią i w czasach pandemii – „nowa generacja” teorii migracji i adaptacji w kontekście współczesnych wyzwań badawczych' [The sociology of migration before and during a pandemic – a “new generation” of migration and adaptation theory in the context of contemporary research challenges]. *Studia Migracyjne Przegląd Polonijny* 4, s. 7–16. Dostęp online: <https://doi.org/10.4467/25444972SMPP.20.036.12773>.
- Błachut J., Gaberle A. i Krajewski K. (2007). *Kryminologia* [Criminology]. Gdańsk: Wydawnictwo Arche.
- Błachut J. (2007). *Problemy związane z pomiarem przestępczości* [Crime measurement problems]. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Bucerius S.M. (2011). 'Immigrants and crime'. W M. Tonry (red.) *The Oxford Handbook of Crime and Criminal Justice*. Oxford: Oxford University Press, s. 385–419.
- Cinciara D., Dudzik K. i Lewczuk A. (2012). 'Liczba, charakterystyka i zdrowie imigrantów w Polsce' [Number, characteristics and health of immigrants in Poland]. *Problemy Higieny i Epidemiologii* 93(1), s. 143–150.
- Górny A. (2017). 'Skala napływu w latach 1992–2016 i wielkość zbiorowości cudzoziemców starających się o ochronę w Polsce i nią objętych' [The scale of inflow in the years 1992–2016 and the size of the community of foreigners applying for and receiving protection in Poland]. W A. Górny (red.) *Uchodźcy w Polsce. Sytuacja prawna, skala napływu i integracja w społeczeństwie polskim oraz rekomendacje* [Refugees in Poland. Legal situation, scale of the influx and integration in the Polish society and recommendations]. Kraków-Warszawa: Ekspertyzy Komitetu Badań nad Migracjami PAN, s. 36–51.
- Górny A., Kaczmarczyk P., Szulecka M., Bitner M., Okólski M., Siedlecka U. i Stefańczyk A. (2018). *Imigranci w Polsce w kontekście uproszczonej procedury zatrudniania cudzoziemców* [Immigrants in Poland in the context of simplified procedure for employing foreigners]. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami.
- Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Włodarczyk-Madejska J. i Klimczak J. (2021). *Atlas przestępczości w Polsce 6* [Atlas of crime in Poland 6]. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- Grzymała-Kozłowska A., Stefańska R. i Szulecka M. (2008). 'Podobieństwa i różnice w integracji imigrantów o różnym statusie prawnym' [Similarities and differences in the integration of immigrants with different legal statuses]. W D. Śrutowska (red.) *Między jednością a wielością. Integracja odmiennych grup i kategorii imigrantów w Polsce* [Between unity and multiplicity. Integration of different groups and categories of immigrants in Poland]. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracją WNE UW, s. 81–140.
- Klaus W. (2010). 'Integracja-marginalizacja-kryminalizacja, czyli o przestępczości cudzoziemców w Polsce' [Integration-marginalisation-criminalisation];

- delinquency of foreigners in Poland]. *Archiwum Kryminologii* 33, s. 81–155. Dostęp online: <https://doi.org/10.7420/AK2010D>.
- Klaus W. (2016). *Przemoc ze strony najbliższych w doświadczeniach życiowych uchodźczyń. Analiza kryminologiczna* [Violence by loved ones in refugee women's lived experience. Criminological analysis]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Klaus W. i Woźniakowska-Fajst D. (2012). 'Związki między wiktyimizacją oraz ubóstwem i wykluczeniem społecznym' [Links between victimization and poverty and social exclusion]. *Archiwum Kryminologii* 34, s. 43–89. Dostęp online: <https://doi.org/10.7420/AK2012B>.
- Krajewski K. (1983). 'Podstawowe tezy teorii naznaczenia społecznego' [The basic theses of social labeling theory]. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 45(1), s. 225–245.
- Laskowska K. (2017). 'Granica państwa jako miejsce popełniania przestępstw przez zorganizowane grupy przestępcze z udziałem cudzoziemców' [State border as a place of committing crimes by organized crime groups with the participation of foreigners]. W W. Klaus, K. Laskowska i I. Rzeplińska (red.) *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne* [Crime of Foreigners. Legal, criminological and practical aspects]. Warszawa: Wydawnictwo Scholar, s. 285–293.
- Łodziński S. (2017). 'Uchodźcy jako „społeczność podejrzana” (suspected community). Polska opinia publiczna wobec udzielania pomocy uchodźcom w okresie maj 2015 – maj 2017' [Refugees as a „suspected community”. Polish public opinion towards providing assistance to refugees between May 2015 and May 2017]. W A. Górny (red.) *Uchodźcy w Polsce. Sytuacja prawna, skala napływu i integracja w społeczeństwie polskim oraz rekomendacje* [Refugees in Poland. Legal situation, scale of influx and integration into Polish society and recommendations]. Kraków-Warszawa: Ekspertyzy Komitetu Badań nad Migracjami PAN, s. 71–96. Dostęp online: www.doi.org/10.26343/0585556X11002.
- McDonald W.H. (2018). *The Criminal Victimization of Immigrants, Palgrave Studies in Victims and Victimology*. Cham: Palgrave Macmillan. Dostęp online: <https://doi.org/10.1007/978-3-319-69062-9>.
- Mordwa S. (2012). 'Ciemna liczba przestępstw. Przykład badań wiktyimizacyjnych mieszkańców wybranych obszarów Łodzi' [The dark number of crimes. An example of victimization studies of residents of selected areas of Łódź]. *Space – Society – Economy* 11, s. 145–153.
- Namysłowska-Gabrysiak B. (2017). 'Ofiary przestępstwa handlu ludźmi' [Victims of human trafficking crime]. W W. Klaus, K. Laskowska i I. Rzeplińska (red.) *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne* [Crime of Foreigners. Legal, criminological and practical aspects]. Warszawa: Wydawnictwo Scholar, s. 347–372.
- Namysłowska-Gabrysiak B. (2017). 'Sprawcy przestępstwa handlu ludźmi' [Perpetrators of the crime of human trafficking]. W W. Klaus, K. Laskowska

- i I. Rzeplińska (red.) *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne* [Crime of foreigners. Legal, criminological and practical aspects]. Warszawa: Wydawnictwo Scholar, s. 307–346.
- OECD (2020). *International Migration Outlook 2020*. Paris: OECD Publishing.
- Pawelec-Górny A. (1997). *Postawy Polaków wobec cudzoziemców* [Pole's attitudes towards foreigners]. Warszawa: Ośrodek Badań nad Migracjami, Instytut Studiów Społecznych UW.
- Perkowska M. (2017). 'Dynamika i struktura przestępczości granicznej cudzoziemców w Polsce na podstawie danych statystycznych Komendy Głównej Straży Granicznej' [Dynamics and structure of border crime of foreigners in Poland based on the statistical data of the Border Guard Headquarters]. W W. Klaus, K. Laskowska i I. Rzeplińska (red.) *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne* [Crime of foreigners. Legal, criminological and practical aspects]. Warszawa: Wydawnictwo Scholar, s. 117–165.
- Radoniewicz F. (2011). 'Przestępstwo handlu ludźmi' [Human trafficking crime]. *Prokuratura i Prawo* 10, s. 134–155.
- Rzeplińska I. (2016). 'Cudzoziemcy – sprawcy przestępstwa przekupstwa na terenie Polski' [Foreigners – perpetrators of bribery in Poland]. *Archiwum Kryminologii* 38, s. 175–189. Dostęp online: <https://doi.org/10.7420/AK2016J>.
- Rzeplińska I. i Włodarczyk-Madejska J. (2020). 'Policyjna statystyka przestępczości cudzoziemców. Zawartość i wnioski' [Police statistics of foreigners crime. Contents and conclusions]. W M. Niełacna, P. Ostaszewski i A. Rzepliński (red.) *Zmierzyć i zrozumieć przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej* [To measure and understand crime. A jubilee volume dedicated to Professor Beata Gruszczyńska]. Warszawa: Wydawnictwo UW, s. 137–163.
- Siemaszko A. (1997-1998). 'Przestępczość nieujawniona. Porównanie polskich rezultatów ICVS '86 i '92' [Undisclosed crime. Comparison of Polish ICVS '86 and '92 Results]. *Archiwum Kryminologii* 23–24, s. 45–73. Dostęp online: <https://doi.org/10.7420/AK1997-1998B>.
- Switat M. (2015). 'Społeczność arabska w Polsce – Fakty i mity. Raport z badań terenowych' [Arab community in Poland – facts and myths. Field research report]. *Przegląd Orientalistyczny* 3–4, s. 223–233.
- Urban E. i Piotrowicz M. (2012). 'Cudzoziemcy w Polsce – dyskryminacja i przestępczość' [Foreigners in Poland – discrimination and crime]. *Problemy Higieny i Epidemiologii* 93(1), s. 195–202.
- van Dijk J.J.M., Manchin R., van Kesteren J.N. i Hideg G. (2007). *The Burden of Crime in the EU: A Comparative Analysis of the European Survey of Crime and Safety*. Brussels: Gallup Europe.
- Wortley S. (2009). 'Introduction. The immigration-crime connection: Competing theoretical perspectives'. *Journal of International Migration and Integration* 10(4), s. 349–358. Dostęp online: <https://doi.org/10.1007/s12134-009-0117-9>.
- Woźniakowska-Fajst D. (2017). 'Cudzoziemcy jako sprawcy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu' [Foreigners as perpetrators of crimes against life and health].

- W W. Klaus, K. Laskowska i I. Rzeplińska (red.) *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne* [Crime of foreigners. Legal, criminological and practical aspects]. Warszawa: Wydawnictwo Scholar, s. 46–52.
- Włodarczyk-Madejska J., Ostaszewski P., Klimczak J. i Siemaszko A. (2021). *Nękanie, oszukiwani, hakowani. Nowe i tradycyjne wymiary wiktyimizacji* [Stalked, cheated, hacked. New and traditional dimensions of victimization]. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.
- Zamojska E. (2013). 'Inny jako obcy. Imigranci w polskim dyskursie publicznym i edukacyjnym' [The other as a stranger. Immigrants in Polish public and educational discourse]. *Studia Edukacyjne* 28, s. 191–207.
- Zielińska I. (2004). 'Media, interes i panika moralna. Nowa kategoria socjologiczna i jej implikacje' [Media, interest and moral panic. A new sociological category and its implications]. *Kultura i Społeczeństwo* 4, s. 161–177.

Źródła internetowe

- Komisja ds. Migrantów [Committee for Migrants] (2020). *Sytuacja migrantów i migrantek w czasie pandemii. Stanowisko RPO i Komisji Ekspertów ds. Migrantów* [The situation of migrants and women migrants during the pandemic. Position of the Ombudsman and the Committee of Experts for Migrants], Rpo.gov.pl. Dostęp online: <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Stanowisko%20Komisji%20Ekspert%C3%B3w%20ds.%20Migrant%C3%B3w%2C%2013.05.2020.pdf> [08.03.2021].
- Ludność. Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym* [Population. Size and structure and vital statistics in Poland by territorial division] (2020). Główny Urząd Statystyczny. Dostęp online: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-ludnosc-i-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-2020-06-28.html> [12.12.2020].
- Residence permits for non-EU citizens. First residence permits issued in the EU Member States remain above 3 million in 2017. Main beneficiaries from Ukraine and Syria* (2018). Europejski Urząd Statystyczny 166. Dostęp online: <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/9333446/3-25102018-AP-EN.pdf/3fa5fa53-e076-4a5f-8bb5-a8075f639167> [10.12.2020].
- Rocznik Demograficzny 2020* [Demographic Yearbook 2020] (2020). Główny Urząd Statystyczny. Dostęp online: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2020,3,14.html> [10.12.2020].
- Siemaszko A., Ostaszewski P., Klimczak J. i Włodarczyk-Madejska J. (2018). *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Warszawy. Wyniki badania sondażowego* [Sense of security of Warsaw residents. Survey results]. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Dostęp online: <https://iws.gov.pl/wp-content>

- /uploads/2019/05/IWS-A.Siemaszko-P.Ostaszewski-i-in.-Poczucie-bezpiecze%C5%84stwa-mieszka%C5%84c%C3%B3w-Warszawy.pdf [30.04.2021].
- Sprawozdanie Komisji Dla Parlamentu Europejskiego* [Report from the Commission to the European Parliament] (2020). Bruksela: Komisja Europejska. Dostęp online: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52020DC0661&from=PL> [20.04.2021].
- Urząd do Spraw Cudzoziemców [Office for Foreigners] (2018). *TOP 5 ochrona międzynarodowa 2007-2018* [TOP 5 international protection 2007-2018], Udsc.gov.pl. Dostęp online: <https://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-specjalne/top-5-ochrona-miedzynarodowa/> [20.04.2021].
- Urząd do Spraw Cudzoziemców [Office for Foreigners] (2020). *450 tys. cudzoziemców z zezwoleniami na pobyt* [450 thousand foreigners with residence permits], Udsc.prowly.com. Dostęp online: <https://udsc.prowly.com/103682-450-tys-cudzoziemcow-z-zezwoleniami-na-pobyt> [12.12.2020].

Akty prawne

- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, t.j. Dz.U. 2020, poz. 35 z późn. zm. [Act of 12 December 2013 on Foreigners, Journal of Laws of 2020, item 35].
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, t.j. Dz.U. 2020, poz. 2050 [Act of 29 July 2005 on Counteracting Drug Addiction, Journal of Laws of 2020, item 2050].
- Ustawa z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1970 z późn. zm. [Act of 3 July 2002 Aviation Law, Journal of Laws of 2020, item 1970].
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1444 z późn. zm. [Act of 6 June 1997 Criminal Code, Journal of Laws of 2020, item 1444].

Inne

- Handel ludźmi w Polsce [Trafficking in human beings in Poland] (2017). *Raport za 2017 r.* [2017 Report]. Warszawa: Fundacja La Strada. Dostęp online: <http://www.handelludzmi.eu/hl/baza-wiedzy/raporty-analazy-strateg/raporty-i-analazy-dotyc/6936,Handel-ludzmi-w-Polsce-Raport-2017.html> [06.08.2021].
- Przybysze z bliska i z daleka, czyli o imigrantach w Polsce* [Newcomers from near and far, that is, about immigrants in Poland] (2015). Warszawa: Badanie CBOS. Dostęp online: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_093_15.PDF [06.06.2021].
- Obcokrajowcy w Polsce* [Foreigners in Poland] (2004). Warszawa: Badanie CBOS. Dostęp online: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_141_04.PDF [06.08.2021].
- Zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji (KGP) z dnia 31.01.2013 r. dot. zmiany systemu rejestracji na KSIP – Krajowy System Informatyczny Policji [Ordinance No. 5 of the Chief of Polish National Police (PNP) of 31 January 2013 concerning amendments to the registration system NPIS – National Police Information System] (2013).